Nr 74. Piątek, 2 Kwietnia 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięczuie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej rotmistrzowi pułku ułanów imienia Arcyksięcia Ottona nr. 1 Bronisławowi Kulczyc-Wisłockiemu godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 marca b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi kancelaryi Izby panów, radcy Dworu Augustowi Schroffenegg Jaunerowi, tytuł i charakter szefa sekcyi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 marca b. r. zamianować najmiłościwiej zwyczajnych profesorów Uniwersytetu krakowskiego, dr. Ludwika Rydygiera i dr. Władysława Antoniego Gluzińskiego, zwyczajnymi profesorami Uniwersytetu lwowskiego, mianowicie pierwszego dla chirurgii, drugiego dla wewnętrznej medycyny.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 marca b. r. zezwolić najmiłościwiej na zaliczenie wyszczególnionego tytułem radcy rządowego bibliotekarza Rady państwa dr. Siegfrieda Lipinera *ad personam* do szóstej klasy rangi urzędników państwowych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 marca b. r. nadać najmiłościwiej c. k. radcy górniczemu w stanie spoczynku Henrykowi Walterowi w Krakowie, w uznaniu jego wieloletniej działalności na polu rozwoju galicyjskiego górnictwa naftowego i wosku ziemnego tytuł starszego radcy górnictwa z uwolnieniem od taksy.

Pan Minister wyznań i oświecenia nadał kierownikowi pięcioklasowej szkoły ludowej męskiej w Krakowie, Aleksandrowi Pająkowi, uznając jego długoletnią, skuteczną działalność w służbie nauczycielskiej, tytuł dyrektora.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 kwietnia.

Następca tronu greckiego, ks. Konstanty przybywszy do obozu rozłożonego na tesalsko-macedońskiej granicy wydał bezzwłocznie rozkaz dzienny, którego osnowa znana nam dotąd w krótkiem streszczeniu telegraficznem wskazuje, że położenie jest tak naprężone, iż chcąc nie chcąc potrzeba się oswoić z myślą groźnych zawikłań. Wojska tureckie i greckie stoją naprzeciw siebie poniekąd w szyku bojowym a chociaż zarówno z Aten jak i Konstantynopola polecono surowo komendantom wojskowym, aby unikały zaczepki i zachowały ściśle wyczekujące stanowisko, to któż zaręczy, że jakiś drobny na pozór, nieprzewidziany wypadek nie sprowadzi wybuchu — materyału bowiem palnego nagromadziło się wiele. Dzisiaj stracono już wiarę, aby mocarstwom powiodło się nakłonić Grecyę i Turcyę do cofnięcia swoich wojsk w pewnem oddaleniu od granicy i wytworzenia w ten sposób pasu neutralnego, coby dawało jaką taką rękojmię, iż akcya nie stanie niespodziewanie na ostrzu noża. Przed tygodniem jeszcze — jak zapewniają z kilku stron — dałoby się to było osiągnąć w Atenach z pomocą niejakich ustępstw na rzecz Grecyi, dzisiaj zaś, gdy królewicz objął naczelną komendę nad zgromadzoną w Tessalii armią, nie jest już prawdopodobnie w mocy rządu ateńskiego powstrzymać wypadków bez narażenia kraju na wewnętrzne przewroty. Opinia publiczna w Grecyi zresztą tak jest sfermentowana przez stronnictwo czynu, a kraj tak ogromne poniósł ofiary na uzbrojenie i pogotowie wojenne, że sfery decydujące w Atenach chcąc nie chcąc muszą ważyć się na ostateczność, to jest postawić wszystko na jedną kartę.

Wobec upomnień i uwag, że widoki Grecyi na wypadek wojny z Turcyą są bardzo małe i że wogóle pozycya jej o wiele jest niekorzystniejszą niż przeciwnej strony, argumentują w Atenach, iż jeżeli kiedy to właśnie teraz najkorzystniejsza dla Hellenów chwila do zmierzenia się z siłami tureckiemi. Nagromadzone w pasie pogranicznym wojska greckie zaledwie o kilka tysięcy ludzi są słabsze od stojącej naprzeciw nich armii sułtańskiej. Pod względem zaś wyekwipowania, zaprowiantowania i t. d. obie strony znajdują się mniej więcej w jednakowem położeniu. Wprawdzie sytuacya Turcyi o tyle jest korzystniejszą, że w każdej chwili może ściągnąć posiłki z innych części państwa, korzyść tę jednak równoważy do pewnego stopnia okoliczność, że Grecya otrzymałaby niezmiernie skuteczne poparcie ze strony ludności chrześciańskiej z sąsiednich prowincyj tureckich, w których oddawna rozwinęły ruchliwą agitacyę komitety rewolucyjne i przygotowały grunt pod organizacyę ochotniczych zastępów. Rząd grecki — czytamy w korespondencyi ateńskiej *Polit. Corr.* — z pewnością nie byłby wszedł na drogę tak niebezpieczną i ryzykowną jaką kroczy obecnie, gdyby miał pewność, iż kwestya kreteńska będzie załatwiona w sposób odpowiadający w pewnej przynajmniej mierze życzeniom i żądaniom opinii publicznej. Gabinet ateński stał i stoi na tem stanowisku, że współdziałanie wojsk greckich pod dowództwem pułkownika Vassosa w pacyfikacyi Krety, jest nieodzownym warunkiem takiego załatwienia; mocarstwa wszakże nie chcą dopuścić kooperacyi wojsk greckich, to też nie może być mowy o pokojowem wyrównaniu nieporozumień.

Co się tyczy nadzwyczajnych finansowych wydatków, jakie musi obecnie ponosić Grecya — to wedle przytoczonej korespondencyi — rząd mógł dotychczas z biedą opędzać codzienne koszta a to dzięki oszczędnościom z ostatnich czasów, które dosięgały dwudziestu milionów drachm. Te wszakże zapasy będą w krótce wyczerpane, a to co złożyli dotychczas na cele wojenne mieszkający za granicą patryoci greccy jest taką drobnostką, że nie może wchodzić nawet w rachubę. W tym stanie rzeczy koła decydujące zamierzają zaciągnąć pożyczkę krajową w sumie czterdziestu milionów drachm. Operacya ta ma być podjęta w chwili rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich między Grecyą i Turcyą, w kołach zaś rządowych nie wątpią, że subskrypcya powiedzie się jak najlepiej.

Rada Państwa.

Wiedeń, 30 marca.

(Korespondencya „Gazety Lwowskiej“).

Pod przewodnictwem prezydenta z tytułu starszeństwa pos. Proskovetza, rozpoczęło się dzisiejsze posiedzenie Izby poselskiej o godzinie 11 minut 15 w obecności mniejszej niż na wstępnem posiedzeniu liczby posłów, a wszystkich członków gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Orędzie z prezydyum gabinetu wzywa Izbę do jak najrychlejszego wybrania deputacyi, któraby przeprowadziła z deputacyą Sejmu węgierskiego układy o stosunek, w jakim obie połowy Monarchii powinny przyczyniać się do wydatków wspólnych.

Posłowie Czesi wnoszą deklaracyę o udziale swym w pracach Rady państwa z całkowitem zastrzeżeniem politycznego prawa krajów korony czeskiej, ale deklaracya ta, jedna co do sensu, jest czworaka pod względem formy, albowiem wnoszą ją osobno: 1. Młodoczesi, stanowiący bardzo przeważną większość; 2. radykał pos. Vaszaty sam od siebie; 3. tak zwana czeska szlachta konserwatywna. 4. pos. Stojan i Szramek. Natomiast piąta jeszcze frakcya czeska, socyalni-demokraci wybrani w Czechach, zakładają protest przeciwko owemu „wydobywaniu zbutwiałych przywilejów historycznych“, przeciw „wstępowaniu na fantastyczne manowce polityczno-prawne“, a widzi w Niemcach „braci“, z którymi chce pojednać się w celu zwalczania burżoazyi i szlachty feudalnej. Jesteśmy — mówi deklaracya — synami współczesnej doby i żądamy dla nas i dla wszystkich narodowości Austryi nowo-

---

NA JASNYM BRZEGU

SZKIC DO POWIEŚCI

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

(Dokończenie).

IX.

Następnego dnia pani Lageat, przyniósłszy do pracowni śniadanie dla trojga osób, oznajmiła, że przed godziną byli znów ciż sami dwaj śliczni chłopcy, tym razem nie z dziwnie ubranym służącym, ale z młodą piękną panią.

— Młoda pani chciała koniecznie widzieć się z panem, ale ja powiedziałam jej, że pan wyjechał do Antibes...

— Do Tulonu! do Tulonu! — odpowiedział wesoło malarz.

Lecz nazajutrz pani Lageat nie miała komu dać tej odpowiedzi, albowiem przyszedł tylko list. Swirski nie czytał go wcale. Natomiast zdarzyło się tegoż dnia, że chcąc poprawić „pozycyę“ panny Maryni, podłożył jej ręce pod ramiona i uniósł ją tak, że piersi ich zetknęły się niemal, a zarazem oddech owionął mu twarz. Wówczas ona poczęła się mienić ze wzruszenia, a on powiedział sobie, że gdyby taka chwila dłużej potrwała, to wartoby za nią oddać życie.

Wieczorem zaś monologował, jak następuje:

— Zmysły grają w tobie, ale inaczej, niż poprzednio, bo tym razem rwie się za nimi i dusza, a rwie się dlatego, że to jest dziecko, które w tym nicejskim „pudridero“ pozostało czyste, jak łza. To nawet nie jej zasługa, to natura, ale gdzie znaleźć podobną? Tym razem nie łudzę się i niczego w siebie nie wmawiam, albowiem mówi rzeczywistość.

I zdawało mu się, że ogarnął go jakiś słodki sen. Na nieszczęście, po śnie następuje przebudzenie. Dla Swirskiego przyszło ono w dwa dni później i przybrało kształt jednej więcej depeszy, która, wsunięta przez otwór we drzwiach, przeznaczony na listy i gazety, spadła na ziemię w obecności obu kobiet.

Panna Cervi, zabierając się właśnie do rozpuszczania włosów, spostrzegła ją pierwsza — i podnjósłszy, podała Swirskiemu.

Ów otworzył ją niechętnie, spojrzał i na twarzy odbiło mu się pomieszanie.

— Panie wybaczą — rzekł po chwili — Odebrałem tego rodzaju wiadomość, że zaraz muszę jechać.

— Czy przynajmniej nic złego? — spytała z niepokojem panna Cervi.

— Nie, nie! Ale być może, iż na popołudniowe posiedzenie nie będę mógł wrócić. W każdym razie dziś się to zakończy i jutro będę miał spokój.

To rzekłszy, pożegnał je nieco gorączkowo, ale aż nazbyt serdecznie i po chwili siedział już w powozie, któremu kazał jechać wprost do Monte Carlo.

Minąwszy *Jetée-Promenade*, wydobył depeszę i począł ją na nowo odczytywać. Brzmiała ona, jak następuje:

„Czekam pana dziś popołudniu. Jeśli pociągiem o czwartej nie przyjedziesz, wiem, co mam myśleć i jak postąpić.

Morphine.“

Swirski zląkł się poprostu tego podpisu, zwłaszcza, że był pod świeżem wrażeniem wypadku z Kresowiczem: „Kto wie — mówił sobie — do czego może doprowadzić kobietę, jeśli nie zraniona miłość prawdziwa, to zraniona miłość własna. Nie powinienem był postępować tak, jak postępowałem. Łatwo było odpisać na pierwszy list — i zerwać. Nie godzi się igrać z nikim, bez względu czy jest zły, czy dobry. Obecnie zerwę stanowczo, ale jechać muszę! nie czekając na pociąg o czwartej“.

I kazał popędzić konie. Chwilami krzepił się nadzieją, że pani Elzenowa w żadnym razie nie targnęłaby się na swoje życie. Wydawało mu się to czemś zupełnie do niej niepodobnem. Lecz chwilami ogarniały go wątpliwości, czy ten sam potworny jej egoizm, zmieniony na obrazę, nie popchnie ją do jakiego szalonego czynu. Przypomniał sobie, że była w jej charakterze i pewna zawziętość i pewna stanowczość — i niemało odwagi. Wzgląd na dzieci powinienby ją wprawdzie wstrzymać, ale czy wstrzyma? Czy jej o te dzieci istotnie chodzi? I na tę myśl, co mogłoby się stać, włosy powstawały mu na głowie. Poruszyło się w nim sumienie i chwyciła go znów głęboka rozterka wewnętrzna. Obraz panny Cervi przesuwał mu się co chwila przed oczyma, budząc jakby żal gorzki i niezmierny. Powtarzał sobie wprawdzie, że jedzie zerwać i że zerwie stanowczo, na dnie jednak duszy czuł ogromny niepokój. Co będzie, jeśli ta kobieta zła, próżna, ale zawzięta, powie mu: „ty, albo morfina!“ I jednocześnie obok trwogi i niepewności, rodził się w nim niesmak, albowiem wydawało mu się, że tak postawić kwestyę mogła chyba jakaś fałszywa bohaterka, należąca do francuskiej „złej literatury“.

A jednak — co będzie, jeśli ona ją tak postawi? W świecie, zwłaszcza nicejskim, dużo jest kobiet, należących do „złej literatury“.

Wśród tych myśli i wśród kłębów siwej kurzawy dojechał wreszcie do Monte Carlo i kazał woźnicy zatrzymać się przed hotelem Paryskim. Ale zanim zdążył wysiąść, spostrzegł przy trawniku Romulusa i Remusa, z rakietami w ręku, podrzucających piłkę pod dozorem kozaczka, którego pani Lageat nazywała dziwnie ubranym służącym.

Oni też spostrzegłszy go, podbiegli.

— Dzień dobgy panu!

— Dzień dobhy!...

— Dzień dobry! Jest mama na górze?

— Nie. *Maman* pojechała na howerze z panem de Sinten.

Nastało milczenie....

— Ach! mama pojechała na rowerze z panem de Sinten! — powtórzył Swirski. — Dobrze!

I po chwili rzekł:

— Prawda! spodziewała się mnie dopiero o czwartej!

żytnych instytucyj. Żądamy zatem także dla naszego ludu usunięcia wszystkich przywilejów, opartych na urodzeniu i na posiadaniu. Protestujemy więc przeciw temu, aby nasz lud łudzono pozorami narodowych i ekonomicznych korzyści. (*Protesty* na ławach młodoczeskich). Protestujemy przeciw odwracaniu uwagi najszerszych mas politycznie, ekonomicznie, narodowościowo i cywilizacyjnie uciśnionego czeskiego ludu od jego materyalnych i duchowych potrzeb, a wabieniu tego ludu na fantastyczne prawnopaństwowe manowce. (*Protesty i śmiechy* na ławach młodoczeskich). Wyrażamy nasze przekonanie, że tylko wówczas z naszymi niemieckimi współrodakami, naszymi braćmi będziemy się mogli porozumieć, gdy rozliczne panujące teraz burżoazyjne kliki będą w swoim egoiźmie całkowicie poznane i przejrzane. Wiemy, że czeski pracujący lud, podobnie jak i niemiecki, jest dzisiaj ofiarą chciwej burżuazyi i żądnej władzy feudalnej szlachty. (Dep. Brzeznowsky: Żydów); wiemy, że te dwa czynniki są największą zaporą politycznego, materyalnego i cywilizacyjnego życia naszego czeskiego ludu. Oświadczamy wreszcie, że oswobodzenie także naszego ludu z poniżających politycznych więzów, ze społecznego niewolnictwa i narodowego ucisku, nastąpić może tylko przez zwycięstwo socyalizmu, któremu jesteśmy oddani, jako synowie naszej doby i naszego ludu“. (*Oklaski* na ławach socyalno-demokratycznych).

Deklaracyę co do chorwackiego prawa politycznego składa kilku Dalmatyńców z pos. Bułatem na czele.

Nadeszło mnóstwo protestów przeciwko wyborom, między niemi z Galicyi, a to naprzód z kuryi piątej: ze Stanisławowa, Tarnowa, Jarosławia, Nowego Sącza, Stryja, Przemyśla, Tarnopola, Kołomyi, Sanoka, Przemyśla i Stryja; dalej z kuryi wiejskiej: ze Stryja, Trembowli, Tarnopola, Brzeżan, Stanisławowa, Kałusza, Brodów, Buczacza, Przemyśla, Zaleszczyk, Rzeszowa, Lwowa, Żółkwi, Sanoka, Bochni i Sambora; nakoniec z kuryi miejskiej: z Kołomyi i Tarnowa.

Szesnastu posłów, nieobecnych na posiedzeniu wstępnem, między nimi pos. Gizowski, składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Przewodniczący oznajmia, że złożono na stole prezydyalnym mnóstwo wniosków i interpelacyj, które wszystkie odda prezesowi, skoro tylko prezes będzie wybrany; co się tyczy zaś szczegółowo wielu wniosków, które jako nagłe złożono, oświadcza, że najpierwszą czynnością Izby musi być, wedle regulaminu, zatwierdzenie wyborów nie zaprotestowanych po rozpatrzeniu odpowiednich aktów wyborczych przez sekcye, bo to jest podstawą ukonstytuowania się Izby. Jedne z tych wniosków żądają uwolnienia pos. Szajera z więzienia, a nadto sam pos. Szajer telegramem prosi o uwolnienie; ale i tych wniosków nie można jeszcze wziąć pod obrady, bo wprzód musi być wybrana komisya do spraw nietykalności poselskiej; dopiero po jej wyborze możnaby traktować wnioski te z wszelkiem przyspieszeniem. Tak też było w r. 1863 w sprawie aresztowanego posła Rogawskiego.

Pos. Daszyński sprzeciwia się zdaniu prezesa; wywodzi, że pos. Szajer ma prawo uczestniczyć zaraz w ukonstytuowaniu Izby, a Izba ma obowiązek bronić swojej godności, naruszonej przez prokuratora rzeszowskiego i przez tamtejszą sądową Izbę radną. Gdyby Izba nie uwolniła Szajera natychmiast, byłaby karykaturą parlamentu. Szajer jest chłop opozycyjny; zdaje się przeto, że aresztowano go tylko dla przypodobania się stronnictwu rządzącemu w Galicyi; a więc i Koło polskie, jeśli chce otrząsnąć się z tego podejrzenia, powinno głosować za uwolnieniem Szajera.

Pan Minister sprawiedliwości hr. Gleispach oświadcza, że w teraźniejszem stadyum obrad Rząd nie może zabrać głosu; dopiero jeżeli Izba uchwali załatwić wnioski o Szajerze przed swojem ukonstytuowaniem, Rząd nie omieszka poinformować Izbę o stanie rzeczy.

Pos. Pergelt (Niemiec-postępowiec) przemawia za załatwieniem sprawy Szajera natychmiast; pos. Steiner (socyalista-chrześcianin) czyni wniosek, aby wszystkie w ogóle wnioski, które jako pilne złożono na stole prezydyalnym, załatwiono przed ukonstytuowaniem się Izby; pos. Verkauf (socyalista-demokrata) w samej uwadze Pana Ministra sprawiedliwości dopatruje się ważnej wskazówki, że Izba powinna lepiej pilnować swojej godności, niżby to może Rząd uczynić zechciał; pos. Falkenhayn (konserwatysta) wywodzi, że gdyby Izba przed ukonstytuowaniem zajmowała się tak zwanymi pilnymi wnioskami, możnaby ukonstytuowanie odwlec na czas nieprzewidziany; pos. Kronawetter (demokrata) uderza na przewodniczącego, że pozwolił podsunąć sobie taką interpretacyę paragrafów regulaminowych, która świadczy tylko o obskurantyzmie, a nie zgadza się z duchem regulaminu; mowca żąda imiennego głosowania nad wnioskiem Steinera; pos. Prade (Niemiec-narodowiec) w polemice z pos. Falkenhaynem powiada, że gdyby Izba przed ukonstytuowaniem nie miała prawa zajmować się wnioskami o uwolnienie aresztowanych posłów, Rząd mógłby kazać uwięzić wszystkich, których zechciałby nie dopuścić do uczestnictwa w akcie ukonstytuowania; mowca powiada, że P. Minister sprawiedliwości powinien był kazać uwolnić Szajera przed zebraniem się Izby; pos. Dipauli (stronnictwo katolicko-ludowe) zaznacza, że nie potrzeba już głosować nad kwestyą, czy wnioski o Szajerze wziąć pod dyskusyę, bo dyskusya rzeczywiście już się toczy; co do rzeczy samej wywodzi, że Szajera powinno się uwolnić.

Pos. Jaworski: Imieniem Koła polskiego mam zaszczyt oświadczyć, że zdanie pana przewodniczącego uważamy za słuszne, polegające na jasnem brzmieniu regulaminu i na praktyce dotychczas przestrzeganej. Gdyby atoli większość Izby oświadczyła się za załatwieniem wniosków natychmiast, oświadczam, że i my głosować będziemy za uwolnieniem Szajera.

Przewodniczący bardzo stanowczo zastrzega się przeciw insynuacyi Kronawettera; osobiście trwa w swojem przekonaniu, ale pozostawia Izbie rozstrzygnięcie kwestyi, poddając pod głosowanie imienne wniosek Steinera (a więc odnoszący się do wszystkich tak zwanych pilnych wniosków, bez względu na to, czy tyczą się Szajera, czy nie).

Pierwszym w spisie alfabetycznym jest pos. Dawid Abrahamowicz. Gdy ten oddał głos swój przeciw wnioskowi Steinera, powstała wielka wrzawa w Izbie i zamęt na ławach polskich. Przewodniczący raz jeszcze oznajmia, że pod głosowanie idzie wniosek Steinera. Pos. Abrahamowicz znowu głosuje nie! i znowu powstaje wrzawa; pos. Luëger woła, że niewiadomo, nad czem ma się głosować. Przewodniczący na nowo objaśnia, pos. Abrahamowicz po raz trzeci głosuje nie! Na to zrywa się większa część posłów z ław polskich i wychodzi na korytarz, gdzie toczą się spory o przedmiot i o sposób głosowania; a długo to trwało, zanim pos. Dawid Abrahamowicz potrafił wytłómaczyć, że słusznie głosował i że we wniosku Steinera wcale nie chodzi o sprawę Szajera. Tymczasem atoli głosowanie w sali odbywało się dalej i bardzo wielu członków Koła nie głosowało. — Wniosek Steinera przyjęty 308 głosami przeciw 27 głosom. Na te 27 głosów złożyła się część Koła polskiego wraz z Niemcami-konserwatystami.

Izba przystępuje przeto do obrad nad wnioskami pilnymi, mianowicie naprzód nad wnioskami Danielaka i Daszyńskiego, które oba żądają uwolnienia pos. Szajera z więzienia natychmiast.

Zabiera głos

Pan Minister sprawiedliwości hr. Gleispach

i przemawia jak następuje:

Wysoka Izbo!

Na wstępie proszę pozwolić mi stwierdzić i jak najbardziejej stanowczo zapewnić, że Rząd ani nie pomyślał o tem, żeby czy to pośrednio, czy bezpośrednio wywrzeć jakibądź wpływ na pana przewodniczącego i na jego zachowanie się w tej sprawie, i że n. p. ja przybyłem do Izby z informacyą, że p. przewodniczący żadnego w tej sprawie nie zajmie stanowiska, a dopiero tu dowiedziałem się przypadkiem od jednego z posłów, że pan przewodniczący wypowie swoje zdanie. Pojmuję i rozumiem najzupełniej, że stronnictwa opozycyjne i reprezentanci ich ostro, bezwzględnie wszelkimi sposobami Rząd zaczepiają; ale czynić to jedynie na domysł, tego, panowie, zdaje mi się, moglibyście zaniechać.

Co wypowiedziawszy, pozwalam sobie zawiadomić was, panowie, o stanie rzeczy w sprawie Szajera pod względem formalnym. Prokuratorya w Rzeszowie otrzymała dwa doniesienia przeciwko Tomaszowi Szajerowi, w których obwiniono go o rozmaite przewinienia słowne, popełnione podobno przy sposobności zgromadzeń wyborczych. Wyrażając się poprawniej, powiem, że o popełnienie ich podano go w podejrzenie. Prokurator rzeszowski z obowiązku dochodził sprawy i stosownie do wyniku dochodzeń uczynił w sądzie obwodowym wniosek, datowany z dnia 3 marca b. r., o wytoczenie Szajerowi śledztwa i o zamknięcie go w więzieniu śledczem. Obwiniony odwołał się przeciw obu zarządzeniom, t. j. przeciw wytoczeniu śledztwa i przeciw uwięzieniu do Izby radnej, która uchwałą z tego samego dnia odrzuciła jego odwołanie. Mamy przeto co do uwięzienia Szajera prawomocną uchwałę Izby radnej w Rzeszowie, a to uznającą fakt, o który go posądzono, bo Izba radna, zanim odrzuci zażalenie przeciw uwięzieniu, musi fakt taki zbadać, jako też uznającą przytoczone przez prokuratora pobudki uwięzienia, bo i te zbadać musi.

Dnia 19 marca r. b. prokurator wniósł do sądu rzeszowskiego akt oskarżenia przeciw Szajerowi o przewinienia te, o które go obwiniono Przeciw temu aktowi odwołał się oskarżony do wyższego sądu krajowego w Krakowie. Ponieważ przypuszczałem, że wys. Izba zechce poznać ściśle stan rzeczy w tej sprawie karnej, przeto zatelegrafowałem do Krakowa i przed pół godziną otrzymałem odpowiedź następującą (*Czyta*:) „Wyższy sąd krajowy dzisiaj wskutek odwołania się Szajera uchwalił przychylić się do oskarżenia w myśl §§. 63, 64, 492 i 493 kod. karn. i artykułu V. z zatrzymaniem go nadal w więzieniu śledczem wedle §. 214 procedury karnej. *Zborowski*“. A dalej ten sam Szajer dnia 16 marca r. b., a więc po popełnieniu czynu, o który jest obwiniony, po zapadłej uchwale rzeszowskiej Izby radnej o uwięzieniu go i wytoczeniu mu śledztwa, wybrany został do wys. Rady Państwa; doręczono mu też w areszcie certyfikat wyborczy.

Taki jest dzisiaj stan sprawy.

Ustawa rozróżnia dwie okoliczności. Okoliczność, w której Rada Państwa jest już zgromadzona, i okoliczność, w której nie jest jeszcze zebrana. Jeżeli sesya Rady Państwa już się rozpoczęła, nie wolno bez zezwolenia tej wys. Izby ścigać ani aresztować jej członka; jeżeli zaś sesya nie jest jeszcze w biegu — a tak było w sprawie Szajera — wtedy ściganie jest dozwolone, ale ustawa przepisuje, że sąd jest obowiązany donieść o tem Radzie Państwa natychmiast, która zatem ma prawo zażądać: 1. zniesienia aresztu natychmiast i 2. zastanowienia śledztwa na cały czas sesyi. Jakoż doniesienie od sądu rzeszowskiego nadeszło d. 20 b. m. do wys. Izby.

Muszę tu nadmienić, że i sam Szajer i inni zwracali się do Rządu z żądaniem, aby go uwolnić. Muszę stwierdzić, że ani Rząd, ani też szczególnie Ministerstwo sprawiedliwości wedle ustawy nie może znosić aresztu wyrzeczonego przez sąd prawomocnie. Byłoby to naruszeniem ustawy, a spodziewam się, że chociażby nawet Ministerstwo sprawiedliwości było wydało polecenie sądowi rzeszowskiemu, sąd ten nie byłby zastosował się doń, byłbym bowiem w takim razie wykroczył przeciwko obowiązkowi swemu. Dla tego też na uwagę, którą tu dziś z pewnej strony uczyniono, że trzymanie Szajera w więzieniu i zachowanie się Ministerstwa sprawiedliwości jest nielegalne, powiedzieć muszę, iż uwaga ta jest stanowczo mylna i kategorycznie odeprzeć ją muszę jako niezgodną z rzeczywistymi przepisami ustawy.

Co się tyczy rzeczy samej, wys. Izba zadecyduje, czy przepisy ustawy o nietykalności poselskiej dadzą się tu zastósować; zadecyduje, czy znieść areszt Szajera, czy nie; zadecyduje także, czy ściganie go ma być na czas dłuższy zastanowione, czy nie. Zechciejcie, Panowie, być przekonani, że jakkolwiek wypadnie wasza uchwała, sądy w tym także względzie spełnią swój obowiązek i natychmiast uchwałę wys. Izby wykonają.

Po Panu Ministrze pos. Daszyński zabrał głos, aby obrzucić obelgami całe Koło polskie i to zarówno tych członków, którzy głosowali przeciw wnioskowi Steinera, jako też tych, którzy w głosowaniu nie wzięli udziału. Pos. Daszyński uczynił jednym zarzut, że głosowali przeciw uwolnieniu Szajera, drugim, że tchórzliwie pierzchnęli. Całe Koło i kilku „feodałów“ nazwał wrogami ludu i za to zebrał oklaski skrajnej lewicy. Uzupełnił swój wniosek tem, żeby zastanowić proces przeciw Szajerowi na cały czas sesyi.

Przewodniczący głęboko ubolewa nad wyrazami, których użył poseł Daszyński, a których nie przytoczyliśmy powyżej w całości i gani mu równie te wyrazy, jak w ogóle krytykę głosowania.

Pos. Jaworski odpowiada Daszyńskiemu, że w głosowaniu nad wnioskiem Steinera wcale nie chodziło o sprawę Szajera i że już przed tem głosowaniem Koło polskie oświadczyło, iż w chwili, gdy o sprawie Szajera decydować się będzie, Koło odda swe głosy na rzecz uwolnienia go z więzienia. Tego pos. Daszyński albo nie słyszał, albo dosłyszeć nie chciał. Mowca piętnuje słowa Daszyńskiego jako obelgi, jakich przez lat 27, odkąd jest posłem, nigdy jeszcze nie usłyszał. Od prezesa z tytułu starszeństwa trudno żądać tego, czego się żąda od prezesa wybranego; ale zaznaczyć trzeba — powiada mowca — że w chwili, gdy chodzi o nietykalność poselską, Koło polskie pozbawione jest nietykalności w samej Izbie. Powiedziałem już — mówi — że głosować będziemy za uwolnieniem Szajera, a proszę nie brać tego za wypływ chwilowego może zakłopotania. Zajmowaliśmy się sprawą Szajera, zanim wszczęła się tu ta dyskusya, i postanowiliśmy formalnie bronić prawidłowego postępowania przewodniczącego, ale co do rzeczy samej głosować za uwolnieniem Szajera. (*Huczne brawa* z ław polskich.)

Pos. Danielak uznaje winę Szajera, ale broni go tem, że w gorączce agitacyjnej jej się dopuścił; krytykuje zresztą akt oskarżenia.

Pos. Luëger zwalcza wywód Pana Ministra, że Rządowi nie wolno znosić uchwały sądowej; zdaniem mowcy powinien był uczynić to przez cofnięcie skargi prokuratora. Mowca wyszydza Rząd, a jeszcze jadowiciej napada na Koło polskie i osobiście na pos. Jaworskiego.

Tu ponownie zabrał głos Pan Minister sprawiedliwości hr. Gleispach i oświadczył w obec wywodów dep. Luëgera, że nie mówił o cofnięciu lub nie cofnięciu skargi, lecz o aresztowaniu p. Szajera. W chwili, gdy P. Minister przemawiał, nie chodziło o merytoryczną stronę sprawy. — P. Minister nie wdawał się też w jej rozbiór podobnie jak nie mówił o tem, czy zachodzi tu istota czynu, lub nie. Dr. Luëger jako jurysta musi jednak przyznać, że Minister nie ma prawa zarządzać uwolnienia z aresztu uwięzionego na podstawie uchwały sędziowskiej oskarżonego posła Szajera. (Głosy: Oskarżonego posła? W tym wypadku, to wszystko jedno. (*Protesty.*) Czy Minister ma wpływać na orzeczenia sądowe? W kwestyi nietykalności poselskiej decyduje albo Izba albo sąd, ale nie Minister sprawiedliwości w drodze administracyjnej. Prokurator także nie może sam uwolnić oskarżonego lecz ma tylko prawo odstąpić zupełnie od oskarżenia. Trzeba zatem utrzymać zasadę, że o kwestyach merytorycznych nie Minister sprawiedliwości ma decydować lecz sąd — a odpowiada to niezawodnie także intencyom Izby.

Po godzinnej przerwie toczyła się w dalszym ciągu dyskusya.

Dep. Pergelt polemizuje z dep. Kronawetterem i Luëgerem i jest za natychmiastowem uwolnieniem Szajera. W sprawie zawieszenia postępowania sądowego wnosi mowca, aby Izba wybrała *ad hoc* komisyę, złożoną z 18 członków. Komisya zbadać ma odpowiednie akta sądowe.

Dep. Lueger podnosi, że przedmiotem obrad jest tylko kwestya nagłości.

Dep. Falkenhayn oświadcza, że jego towarzysze podzielają zdanie prezydenta, że dyskusya jest w obecnem stadyum bezprawną. Dlatego nie wezmą w niej udziału.

Dep. Stransky popiera nagłość wniosku w imieniu Młodoczechów; nadto przemawiali deputowani Verkauf, Pattai i Kronawetter.

Nagle począł się śmiać:

— Dramat kończy się farsą.... Ale to przecie Riwiera! Jaki też ze mnie osieł!

— Czy pan na mamę zaczeka? — spytał Romulus.

— Nie. Słuchajcie chłopcy: Powiedzcie mamie, że przyjechałem ją pożegnać i że żałuję, żem jej nie zastał, bo dziś wyjeżdżam.

I to rzekłszy, kazał zawrócić do Nizzy. Wieczorem jednak odebrał jeszcze depeszę, a w niej jedno, jedyne słowo: „Podły“.

I po przeczytaniu wpadł w wyborny humor, albowiem depesza nie była już podpisana: *Morphine*.

X.

W dwa tygodnie później obraz, przedstawiający „Sen i śmierć“, był skończony. Swirski rozpoczął drugi, który chciał nazwać „Euterpe“. Robota mu jednak nie szła. Mówił, że światło jest za ostre — i przez całe posiedzenia wpatrywał się, zamiast malować, w jasną twarzyczkę panny Maryni, niby szukając najodpowiedniejszego dla Euterpy wyrazu. Wpatrywał się tak uporczywie, że aż panna Cervi czerwieniła się pod wpływem jego wzroku, on zaś czuł także w piersiach coraz większy niepokój.

Aż wreszcie któregoś poranku ozwał się niespodzianie jakimś dziwnym, zmienionym głosem:

— Uważam jedną rzecz: że panie ogromnie kochają Włochy....

— I my i dziaduś — odrzekła panna Cervi.

— I ja. Mnie pół życia schodzi w Rzymie i we Florencyi. Tam teraz światło nie takie ostre i można by po całych dniach malować. O, tak! Ktoby nie kochał Włoch! I wie pani, co ja czasem myślę?

Panna Marya zniżyła głowę i rozchyliwszy nieco usta, poczęła patrzeć na niego uważnie, jak czyniła zawsze, słuchając go.

— Ja myślę, że każdy człowiek ma dwie ojczyzny: jedną swoją najbliższą, a drugą: Włochy. Bo tylko zastanowić się, to i cała kultura, i cała sztuka, i cała wiedza, wszystko szło ztamtąd.... Weźmy ot taki renesans.... Prawdziwie!... Wszyscy są, jeśli nie dziećmi, to przynajmniej wnukami Włoch....

— Tak! — odpowiedziała panna Cervi.

On zaś mówił dalej:

— Nie wiem, czym wspominał, że ja mam w Rzymie na via Margutta pracownię — i od czasu, jak tu światło stało się takie ostre — tęsknię do niej.... Ot, gdybyśmy tak wszyscy wyruszyli do Rzymu — to by było doskonale!... Potem pojechalibyśmy do Warszawy....

— Na to nie ma sposobu! odpowiedziała ze smutnym uśmiechem panna Marynia.

Lecz on zbliżył się nagle do niej i wziąwszy ją za ręce, począł mówić, patrząc jej z największą tkliwością w oczy:

— Jest sposób, droga pani, jest sposób! Czy się go pani nie domyśla?...

A gdy pobladła ze szczęścia, przycisnął jej obie dłonie do piersi i dodał:

— Oddaj mi siebie i swoich....

KONIEC.

Izba uchwaliła prawie jednomyślnie nagłość wniosku dep. Daszyńskiego i Danielaka. Głosowanie nad dwoma merytorycznymi punktami wniosku odbyło się oddzielnie na żądanie dep. Zallingera. Pierwszy punkt (o uwolnieniu Szajera) uchwalony został jednogłośnie (*Oklaski*).

Przy drugim punkcie (o zawieszeniu postępowania sądowego) uchwalony został wniosek dep. Pergelta, postanawiający wybór osobnej komisyi, któraby w przeciągu 8 dni złożyła sprawozdanie. Wniosek Pergelta przeszedł 236 głosami przeciw 108. Uchwalony został także drugi wniosek Pergelta, wzywający Rząd, aby dostarczył komisyi aktów sądowych w tej sprawie.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego: mianowicie rozlosowano posłów na dziewięć oddziałów i poprzydzielano tym oddziałom akta wyborcze z tych okręgów, z których nie wniesiono żadnych protestów. Przewodniczący zaznaczył przy tem, że z dniem 1 kwietnia upływa termin do wniesienia protestów, że żaden z posłów nie może być obecnym podczas weryfikacyi swego wyboru, i że komisye wyborcze mają się ukonstytuować jutro, we środę, o godzinie 10 rano.

Dep. dr. Okuniewski, dr. Jarosiewicz i ks. Taniaczkiewicz wręczyli pismo, w którem oświadczają, że ze względu na postępowanie organów rządowych przy wyborach w Galicyi, będą zwalczali Rząd wszelkimi dopuszczalnymi środkami.

Następne posiedzenie w sobotę, dnia 3 b. m. o godzinie 11 przed południem.

J. Gl.

Koło polskie.

We wtorek przed posiedzeniem Izby odbyło Koło polskie drugie krótkie posiedzenie, w celu wybrania ze swego grona członków dwóch komisyj, których wybór uchwaliło na pierwszem swojem posiedzeniu w dniu 28 marca. Do komisyi z siedmiu członków, która wskutek uchwały, powziętej przez Koło w sobotę, na wniosek posła Weigla, ma przejrzeć statut Koła i roztrząsnąć wnioski ewentualne co do poprawek w postanowieniach statutu i sprawozdanie swoje Kołu przedłożyć, wybrało Koło posłów: Chrzanowskiego, Dzieduszyckiego, Kozłowskiego, Lewickiego, Madeyskiego, Pinińskiego i Rutowskiego.

Do komisyi z 24 członków, która wskutek uchwały, powziętej przez Koło dnia 28 marca, na wniosek posła Kozłowskiego, ma zaproponować Kołu sposoby i drogę kolejnego przeprowadzenia w Radzie państwa i poparcia u Rządu uchwał, powziętych już poprzednio przez Sejm i przez Koło polskie, wybrano przez aklamacyę na propozycyę przewodniczącego Jaworskiego, następujących członków Koła: Abrahamowicza Eugeniusza, Bogdanowicza, Czecza, Dulębę, X. Fiszera, Gniewosza Władysława, Gniewosza Włodzimierza, Gilowskiego, Goetza, Henzla, Kolischera, Kozłowskiego, Merunowicza, Milewskiego, Nawrockiego, Olpińskiego, X. Pastora, Piętaka, Popowskiego, Potoczka, Rojowskiego, Rychlika, Walewskiego i Wysockiego.

Wreszcie Koło, po obradach poufnych postanowiło głosować w Izbie za wnioskiem, który miał we wtorek przedłożyć tymczasowy prezes Izby, a który odpowiada wyraźnemu postanowieniu §. 3 ustawy regulaminowej Izby poselskiej, orzekającemu: „Po uroczystem otwarciu Izby. Izba poselska przedewszystkiem przedsięweźmie zbadanie aktów wyborczych“. (*Nach erfolgter feierlicher Eröffnung, nimmt das Abgeordnetenhaus vor allem die Prüfung der Wahlacte vor*). Po zbadaniu w sposób przepisany dalszemi postanowieniami tegoż §. 3 aktów wyborczych tych posłów, względem których wyboru nie wniesiono do Izby żadnych protestów, i po uznaniu ich wyborów za ważne, może dopiero Izba przystąpić do obrad i uchwał, nad jakimikolwiek wnioskami choćby nagłymi. Odpowiednio do tego oświadczenia prezesa Izby — pisze wiedeński korespondent *Czasu* — i odpowiednio do najwyraźniejszego postanowienia regulaminu, orzekającemu, iż przedewszystkiem Izba, po uroczystem otwarciu ma się zająć sprawdzeniem wyborów posłów, musiało Koło polskie głosować we wtorek w Izbie przeciw wzięciu naprzód pod obrady wszelkich wniosków nagłych dopóki czynność przepisana §. 3 ustawy regulaminowej, nie została dokonana. Co do samej jednak sprawy uwolnienia p. Szajera, głosowało Koło polskie za wnioskiem o wypuszczenie go na wolność. (Nastąpiło to też zaraz we wtorek, po uchwale Izby natychmiast po uchwale Izby posłów).

Sprawy parlamentarne.

Prawica Izby panów odbyła w poniedziałek popołudniu swą pierwszą konferencyę obecnej sesyi. Z nowomianowanych panów przystąpili do prawicy: hr. Hohenwart, hr. Deym, czeski minister dr. Horak, hr. Borkowski, dr. Rieger i JE. Filip Zaleski. Przystąpił także opat Hauswirth, który podobnie jak opat Achleitner wystąpił z partyi środkowej. Grupa wybrała ponownie hr. Franciszka Falkenhayna swym prezesem, a do komitetu wykonawczego powołała: hr. Falkenhayna, ks. Karola Schwarzenberga, hr. Harracha, ks. Alfreda Liechtensteina, hr. Chorinskyego, bar. Helferta, dr. Habietinka, księcia Aadama S a p i e h ę, hr. Stanisława B a d e n i e g o, hr. Hohenwarta i hr. Buquoy.

Lewica Izby panów wybrała prezesem swym ks. Karola Auersperga, a zastępcami dr. Plenera i bar. Chlumeckyego. Do prezydyum powołano dr. Arnetha, Dumbę, bar. Lemayra, księcia Rohan, dr. Stremayra, hr. Oswalda Thuna i dr. Ungra.

Do nowego klubu centrum w Izbie posłów, pod przewodnictwem hr. Juliusza Falkenhayna, należą: opat Baumgartner, opat Dungl, hr. Haugwitz, bar. Hayden i opat Treuinfels.

Klub katolickiej partyi ludowej obradował nad statutami klubu i powziął następującą programową uchwałę w sprawie taktyki i polityki klubu: „Jednocząc się z zasadami, jakie wyraża list pasterski, ogłoszony przed wyborami przez cały austryacki episkopat, będziemy występowali: 1. W obronie mocarstwowego stanowiska Monarchii. 2. Za autonomią królestw i krajów. 3. Za uformowaniem na podstawach chrześciańskich publicznego prawa pod względem religijnym, społecznym, ekonomicznym i narodowym“.

W najbliższych stosunkach z katolicką partyą ludową jest powstający klub katolicko-słowiański. Klub składają katolicko-konserwatywni Słoweńcy: Kłek, Pfeifer, Pogacznik, Povsze, Susterczicz i Zilnik; podobno przystąpić mają do niego także inni słowiańscy posłowie wraz z kilku Rusinami i Rumunami. Grupa ta utrzymywać ma stałą styczność z katolicką partyą ludową; z jej pomocą też wysyłać ma swoich przedstawicieli do komisyj. Wskutek zawiązania się katolicko-konserwatywnego klubu rozbił się ostatecznie projekt utworzenia jednolitego południowo-słowiańskiego związku.

Klub młodoczeski obradował nad statutem. Przeprowadzono tylko nieznaczne zmiany; nazwa klubu będzie następująca: „Klub svobodomyslných lidových poslancu“.

Klub niemieckiej partyi ludowej (Niemców-narodowców) upoważnił prezydyum swoje działać w tym kierunku, ażeby prezydentem Izby obrany został hr. Attems, lub ktokolwiek inny z niemieckich właścicieli ziemskich. W tym razie klub poparłby kandydaturę dr. Pattaja jako wiceprezydenta. Gdyby natomiast fotel prezydyalny zajął ktoś z prawicy, klub obstaje przy swoim kandydacie dr. Prade'm.

Przesilenie na Wschodzie.

Główna uwaga zwraca się powoli od Krety ku tessalsko-macedońskiej granicy, gdzie stan rzeczy zaostrza się coraz bardziej i przybiera niezmiernie niepokojący charakter. Z Aten piszą do *Politische Correspondenz*: „Greckie siły zbrojne w okręgu nadgranicznym sformowane są w przewidywaniu wojny z Turcyą w trzy dywizye, każda po trzy brygady. Terenem operacyjnym pierwszej dywizyi pod dowództwem pułkownika Manosa będzie Arta w Epirusie, drugiej zaś pod dowództwem generała Makusa i trzeciej, na której czele stoi generał Mavromichali, sama Tessalia“.

Co się tyczy wojsk tureckich, to tych skoncentrowano w Elassona i pod Arta 50.000 żołnierzy i 300 dział.

Telegram donosi o obiegającej w Konstantynopolu nie zbyt prawdopodobnej pogłosce, że w sferach tureckich powstała myśl wysłania Karateodorego baszy z misyą do Aten, w celu nawiązania bezpośrednich rokowań z rządem greckim.

Z Aten telegrafują: Rząd grecki zaczyna coraz więcej liczyć się z możliwością blokady greckich portów. Dnia 30 marca obradowała rada ministrów nad tą ewentualnością. Prezydent ministrów Delyannis oświadczył jednemu z deputowanych, że zamierza udać się wraz z ministrem wojny na kilka dni do wojsk na granicy.

Zapewniają w kołach rządowych, że na blokadę Pireusu odpowie rząd wypowiedzeniem wojny Turcyi, ponieważ dalsze powstrzymywanie się od walki doprowadzić może lud do rewolucyi.

Korespondent *Timesa* donosi z Larissy, że w wojsku greckiem panuje ogromne rozdrażnienie i że zgodzi się ono tylko na bardzo daleko idące rozkazy. Gdyby mocarstwa zgodziły się nawet na przyłączenie Krety do Grecyi, wyszłoby na jaw dążenie wojska do dalszego jeszcze rozszerzenia granic państwa. Stale trwający spokój na granicy jest w obecnem położeniu wręcz niemożliwym. Gdyby mocarstwa zmusiły Grecyę do odwołania armii, znaczna jej część utworzyłaby gromady rozbójnicze, które na własną rękę rozpoczęłyby walkę z Turcyą i szerzyły powstanie w Macedonii.

Z Aten donoszą, że komitet centralny kreteński wystosował do monarchów mocarstw i prezydenta Faure'a pismo, prosząc o cofnięcie decyzyi przymuszenia Krety do przyjęcia autonomii za pomocą blokady, ponieważ naraża to wyspę na niebezpieczeństwo głodu. Pismo prosi o przyłączenie Krety do Grecyi.

Emigranci zaś kreteńscy wystosowali prośbę do mocarstw, o zniesienie blokady, która naraża całą ludność na największe niebezpieczeństwo.

Admirał włoski Canevaro zatelegrafował do swojego rządu, że blokada Krety okazuje się bezskuteczną i że do uśmierzenia powstania potrzeba co najmniej 15.000 wojska.

KRONIKA

Lwów, 1 kwietnia.

— **JE. Namiestnik** książę Eustachy Sanguszko, w towarzystwie księcia Romana Sanguszki, zwiedzał wczoraj wystawę dzieł Pruszkowskiego, oraz oddzielnie urządzoną wystawę obrazu Popiela i Rozwadowskiego „Branki“.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać.: Administratorem w Kaczanówce ustanowiony ks. Edward Bladowski. Jurysdykcyę otrzymał ks. Józef Poręba, katecheta szkoły realnej w Tarnopolu. Przeniesieni księża wikaryusze: Longin Tabiński z kościoła N. P. Maryi Śnieżnej do kościoła św. Maryi Magdaleny, Jan Lazarewicz z kościoła św. Maryi Magdaleny do kościoła Anny we Lwowie, O. Feliks Kostański, Karmelita, przeznaczony na wikaryusza do kościoła N. P. Maryi Śnieżnej. Konkurs na probostwo w Kaczanówce rozpisany z terminem do 15 maja b. r.

Dyecezya tarnowska: Przeniesieni księża: Józef Regorowicz z Cmolasa do Nockowej, Stanisław Pajor z Jurkowa do Cmolasa. Konkurs na posadę piątego katechety przy szkołach ludowych w Tarnowie, z płacą 700 zł. i 10 prc. na mieszkanie, rozpisany do 15 kwietnia.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Stanisław Leopold Szymonowicz, rodem z Tarnopola i Antoni Zaczek, c. i k. kapitan sądu wojskowego, rodem z Berna, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw, zaś Karol Ludwik Kaczkowski, rodem z Tarnowa, Stefan Maciejowicz z Lipska w Królestwie Polskiem, Tadeusz Antoni Męski z Siedlisk w Galicyi i Franciszek Julian Leopold Nowotny z Wieliczki, stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Posiedzenie Towarzystwa filologicznego,** łącznie z Towarzystwem nauczycieli szkół wyższych, odbędzie się w sobotę, dnia 3 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali V na Wszechnicy. Na porządku obrad odczyt prof. Fischera: „O planie lekcyjnym języków starożytnych w szkołach średnich“.

— **V Zjazd lekarzy powiatowych,** odbył się onegdaj we Lwowie, pod przewodnictwem radcy Namiestnictwa dr. Merunowicza. W toku dyskusyi nad wieloma sprawami bieżącemi uchwalono, aby w celu uwolnienia lekarzy od często nieuzasadnionych, a nawet natarczywych żądań publiczności, o ile możności nie wydawać świadectw stronom do rąk, lecz wydawać je tylko na żądanie władzy, a zatem tylko w drodze urzędowej.

Dr. Wurst z Kałusza podniósł potrzebę współdziałania Tow. Czerwonego krzyża przy tłumieniu epidemii. Przewodniczący zawiadomił zebranych, iż obecnie wiedeńskie Tow. Czerwonego krzyża oddało Namiestnictwu we Lwowie pięć przenośnych baraków wraz z kompletnem urządzeniem szpitalnem i wezwał obecnych, aby w tych razach, gdy zachodzić będzie potrzeba urządzenia szpitala w jakiej gminie, w drodze telegraficznej udali się do Namiestnictwa o wysłanie potrzebnych baraków.

Dr. Opieński z Żółkwi, okazał nowy przyrząd (pyrometr), służący do oznaczania skuteczności desinfekcyjnych aparatów parowych.

Dr. Goldhaber z Żydaczowa podniósł potrzebę asanacyi aresztów sądów powiatowych. Przewodniczący stwierdził znaczny pod tym względem postęp co do aresztów sądów kolegialnych i usilne zabiegi teraźniejszych władz sądowych. Ponieważ jednakże w aresztach powiatowych braki znaczne jeszcze istnieją, przeto należy dążyć do rychłego usunięcia złego przez asanacyę.

Dr. Rosner z Kołomyi omawiał szerzenie się u żydów choroby zakaźnej przez rytualne obrzezanie. Uchwalono przez odpowiednie pouczanie ludności zapobiegać tego rodzaju smutnym następstwom.

Na wniosek dr. Wursta postanowiono w roku przyszłym zastanowić się nad środkami, któreby zdążały ku poprawieniu stanu wielu mniejszych aptek na prowincyi.

Dr. Milewski mówił o leczeniu dyfteryi surowicą antidyfteryczną (prof. Beringa i Roux) i zawiadomił zgromadzenie, iż prof. Bujwid ofiarował dla użytku lekarzy urzędowych do 200 porcyj tygodniowo takiej surowicy, jedynie za zwrotem kosztów opakowania.

Dr. Opieński omawiał potrzebę ściślejszego nadzoru sanitarnego nad handlem używaną odzieżą, celem zapobieżenia rozszerzaniu się chorób zakaźnych.

Dr. Gawlikowski z Kamionki, mówił o niektórych postanowieniach ustawy zabezpieczenia robotników od wypadków.

W końcu omawiali dr. Lachowicz i dr. Bożycki różne sprawy sanitarne, natury czysto urzędowej, jak n. p. sposób opracowania statystyk lekarskich i t. d.

Zjazd, w którym wzięło udział przeszło 60 lekarzy, zakończył się wspólnym skromnym obiadem w restauracyi p. Stadtmüllera.

Przyszły termin zebrania w lutym 1898.

— **W trzydziestą rocznicę** założenia Towarzystwa Czytelni akademickiej, odbędzie się dnia 3 b. m. w lokalu Czytelni wieczorek muzyczno-deklamacyjny. Wstęp wolny dla wszystkich członków Czytelni. Po wieczorku komers.

— **Nadzwyczajne** walne zgromadzenie Stow. wzajemnej pomocy kupców i młodzieży handlowej we Lwowie, odbędzie się w niedzielę dnia 4 b. m. o godzinie 4 popołudniu. Na porządku dziennym: Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia; wybór pierwszego seniora.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Tarnowie, Władysław Waleryan Stojowski, oficyał kolei państwowej, urodzony w roku 1834.

W Przemyślu, Władysław Popiel, przeżywszy lat 74. Zmarły był ojcem ś. p. Stanisława Popiela, który został zamordowany podczas wyborów w Dawidowie.

— **Grady w r. 1897.** Oprócz innych proroków pogody, zajmuje się też przepowiadaniem pogody profesor Lamprecht w Budziszynie. Na rok 1896 przepowiednie jego co do gorąca w miesiącach maju i czerwcu, jako też co do zimna w wrześniu się sprawdziły. Opierając się na swych obliczeniach publikuje teraz p. Lamprecht w hanowerskiej gazecie rolniczo-leśniczej swoją przepowiednię na r. 1897. Podług tego mamy się spodziewać: ciepła w kwietniu i maju z burzami, upałów w czerwcu z bardzo silnemi gradobiciami, chłodu w lipcu z deszczami a w sierpniu ciepła mniejszego, niż zwykle.

Choć podobne przepowiednie należy przyjmować z pewną ostrożnością, to mimo to jest bardzo prawdopodobnem, że rok 1897 obfitym będzie w grady. Podług statystyki, obejmującej okres przeszło 60 lat, następują po peryodach mniej gradowych lata obfite w grad. Lata 1892 — 1895 były peryodem ubogim w gradowe szkody.

— **118.000 stenografistek** posiadają — według niedawno ogłoszonej statystyki — Stany Zjednoczone, a panie te zarabiają ogółem 80 milionów dolarów rocznie.

— **Koszta wojen.** Dzienniki podają rzecz na czasie: statystykę strat i kosztów, jakie pociągnęły za sobą w ludziach i pieniądzach wojny w drugiej połowie bieżącego stulecia.

	ludzi	franków
Wojna krymska	750.000	7,000,000.000
„ włoska	45.000	1,500,000.000
„ Danii	5.000	170,000.000
„ amerykańska (secesyjna)	800.000	12,000,000.000
Wojna austr.-pruska	45.000	1,500,000.000
Wojna w Meksyku, Kochinchiny	65.000	1,200,000.000
Wojna francusko-pruska	220.000	15,000,000.000
Wojna bułgarsko-serbsko-turecka	200.000	2,000,000.000
Wojna połud. afrykańska i afganist.	100.000	50.000.000
Razem	2,230.000	40,420,000.000

Zabicie jednego żołnierza kosztuje więc około 18 000 fr.

Ogólny zaś koszt wszystkich wojen wyniósł: więcej niż 2 miliony ludzi, nie rachując tych, co pomarli później z ran, otrzymanych na wojnach, więcej niż 400 miliardów fr. — nie licząc ruin mienia osób prywatnych.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert Alfreda Grünfelda. Mistrz błyskotliwej techniki salonowej i efektów kolorystycznych, miał wczoraj wielkie powodzenie. Był jednak nie dobrze usposobiony i tylko niektórymi ustępami i szczegółami zdołał zachwycić słuchaczy, zresztą bardzo wdzięcznych i do gorących oznak uznania skłonnych. Z sonaty Beethovena andante miało wiele poezyi; inne części zdradzały jakiś niepokój, nie licujący z powagą Beethovena. Schumanna arabeska była twarda, a w części środkowej brak jej było tego charakterystycznego polotu Schumannowskiego. Walc Chopina (e-mol), acz przez artystę powtórzony, należał do najsłabszych ustępów; pasaże były zamazane, tempo za szybkie; również i nocturn Chopinowski (fis-mol), był zbyt dowolnie frazowany. W ogóle zauważyliśmy w interpretacyi Chopina pewną, dawniej Grünfeldowi obcą czułostkowość, która nie zdoła zastąpić prawdziwego uczucia.

Natomiast wiele ciepła i poezyi wlał Grünfeld w „Träumerei“, a wiele siły w „Novelette“ Schumanna. Ze zwykłą brawurą grał własną

transkrypcyę pieśni „Wohin“ Schuberta i walców z „Nietoperza“ Straussa, które należą zawsze do jego popisowych utworów.

Z kompozycyj Grünfelda oryginalnych, poznaliśmy wczoraj dwie nowe, romans wcale ładny, o wartości nieco zdawkowej, oraz udatny menuet, bardzo szczęśliwy w pomysłach i stylowo napisany; wreszcie zawdzięczamy Grünfeldowi poznanie nowej, nadzwyczaj zgrabnej i wytwornej kompozycyi „Un peu barocque“ Schütta.

We wszystkich tych rzeczach olśniewał Grünfeld jak zawsze, swoją niezrównaną techniką oktawową, miękkością ręki i barwnością uderzenia. *Br.*

W Krakowie zostanie w sobotę przedstawiona nowa sztuka Szutkiewicza, utalentowanego autora „Popychadła“, p. t.: „Kula u nogi“. Jest to obraz obyczajowy.

Franciszek Szymusik: „Reforma podatkowa“. Część I. O powszechnym podatku zarobkowym. Lwów 1897. Nakładem komitetu wydawnictwa dziełek ludowych. Cena 15 ct.

Nową a bardzo na czasie będącą książeczką zasiliło literaturę naszą popularną ruchliwe i obdarzające nas od lat wielu co się zowie pożytecznymi nakładami, wydawnictwo ludowe komitetu. Jest to tomik za miesiąc marzec, w którym na 62 stronnicach zapoznajemy się z zasadami nowych urządzeń co do podatku zarobkowego. Autorem tego popularnego wykładu jest radca skarbu p. Franciszek Szymusik, znany już zaszczytnie na polu piśmiennictwa ludowego i fachowego.

Podawszy na wstępie ogólny pogląd na powstanie i znaczenie nowej ustawy podatkowej, charakteryzuje autor następnie ogólnikowo materyał przez nią traktowany i podnosi jej zasadnicze postanowienia, oraz różnice odnośnie do dotychczasowego systemu opodatkowania. W dalszym ciągu przechodzi p. Szymusik do przedstawiania postanowień o powszechnym podatku zarobkowym i w szeregu artykułów powiązanych z sobą logicznie, omawia bliżej te postanowienia, porównywając je zawsze z dotychczas obowiązującemi. A wchodząc w szczegóły podaje, kto będzie obowiązanym do płacenia tego podatku, jak się go ma wymierzać, kto go przypisuje i pobiera, jakie są nowe przepisy co do odpisywania, obniżenia i opustów podatkowych, jakie będą formy postępowania administracyjnego w tym względzie, wreszcie umieszcza bliższe szczegóły o wyborach do komisyi powszechnego podatku zarobkowego.

Język poprawny i nader jasny sposób przedstawiania rzeczy zalecają tę pracę przedewszystkiem, po za tem zaś na podniesienie zasługuje i niezwykła taniość książeczki, kosztującej 15 ct., mimo iż obejmuje ona 4 arkusze druku.

Tak więc ze względu na swą cenę, jak i rzeczową wartość, nadaje się broszura omawiana jako niezbędny podręcznik i dla najmniej zamożnego, który obszerniejszego dzieła albo nie potrzebuje, albo nie ma za co kupić, a pragnie zapoznać się z obecną reformą podatkową. Jak zaś pogadankami o podatkach w kółku rolniczem tegoż samego autora wydanemi w r. 1893, położył komitet wydawnictwa dziełek ludowych prawdziwe zasługi względem ludności, dla której jego nakłady specyalnie są przeznaczone, tak zasłuży się niezawodnie i obecnie wydaną książeczką, spodziewać się zaś należy, że nareszcie i szerokie kręgi warstw o wyższem wykształceniu zrozumieją doniosłe znaczenie i wysoce szlachetne usiłowania komitetu i poprą je skuteczniej, aniżeli to dotychczas miało miejsce. Bo czyż nie jest to smutnem świadectwem dla nas, że wydawnictwo tak pożyteczne i od lat kilkunastu istniejące — liczy zaledwie nieco po nad tysiąc stałych prenumeratorów rocznych, mimo iż redakcya daje za 1 zł. 12 książeczek rocznie.

A właśnie wyjść mają w następnych tomikach tegoż wydawnictwa dalsze artykuły tego samego autora o podatkach, które nowa ustawa wprowadziła, wraz ze wzorami podań. Nadmieniamy też przy tej sposobności, że p. Szymusik pracuje także nad obszernym zbiorem ustaw i odnośnych rozporządzeń wykonawczych wraz z objaśnieniami. Część pierwsza tej pracy jest już nawet wydrukowaną — a gdy wyjdzie całość, pomówimy i o niej obszerniej *K. J. N.*

[-Mre-] **Z półki księgarskiej.** Nakłady Spółki wydawniczej polskiej w Krakowie. II. (Ogiński-Kontrymowicz; M. Gawalewicz).

Doprawdy znalazłbym się w niemałym kłopocie, gdyby mi polecono wytłómaczyć, co skłoniło poważną księgarnię nakładową krakowską do ogłoszenia powieści, w rezultacie lichej, napisanej okropną polszczyzną. Pan Jan Ogiński-Kontrymowicz jest mi zupełnie jako autor nieznany. Jego „Książę Hołuba czyli Don Kiszot XIX. wieku“ zdradza też pióro niewprawne; pióro człowieka starszego, który wprawdzie w życiu swojem dużo przeszedł i widział, lecz z drugiej strony nie zdołał opowiadaniu swojemu nadać cechy i szaty odpowiedniej. Czy praca jego zasłużyła na miano powieści? możnaby się jeszcze o to spierać. Pierwsze jej dwa tomy czynią poniekąd wrażenie wspomnień osobistych; jest to raczej rozwlekłe, miejscami dosyć monotonne „opowiadanie“, nie posiadające żadnej z owych cech, które nadają danemu utworowi prawo zaliczenia go do belletrystyki. Tom trzeci „Księcia Hołuby“ obfituje wprawdzie w nieco więcej intrygi, urozmaicenia treści, lecz nie zdoła on uratować powieści p. Ogińskiego-Kontrymowicza od upadku.

Jeżeli już podobało się Spółce wydawniczej omawiany utwór ogłosić, czyż nie wypadało przed oddaniem rękopisu do druku, powykreślać zeń takie krzyczące russycyzmy i prowincyonalizmy, jak: „konie przylatały do ganku“; „pierelotka“; „akcyzny urzędnik“; „zapłacił od niego“; „dumna sweni włościanami“; „dumny był swoim czynem“; „przenocować się“; „szampan zakazany (zamówiony) przez nieznajomego“; „pić z kimś zawraz“; „niezadowolony sobą“; „wyprawa za doktorem“; „w sobolem futrze“; „brać się za pracę mechaniczną“; „zakopę się“; „może pan pozwolisz przyjąć szklankę herbaty“; zamiast „je“ wszędzie „go“ i t. d., i t. d. Więcej przykładów nie przytaczam, przypuszczam bowiem, że notatka powyższa daje już pewne wyobrażenie, jakiego języka autor w swej pracy używa. — Niestety dodać muszę, że i korekta „Księcia Hołuby“ jest dosyć zaniedbana, a przecież od drukarni krakowskiej ma się prawo wymagać, by było przeciwnie.

Przypuszczam, że niejedna z gwiazd, świecących dzisiaj na estradach koncertowych lub na scenach europejskich mogłaby wiele, bardzo wiele opowiedzieć o epoce, poprzedzającej pierwsze zdobyte przez nią laury. Szczęście jeszcze, gdy w ciężkiej owej chwili miała u boku swego doświadczoną opiekunkę lub opiekuna, którzy nie dali jej upaść, pocieszyli zgnębioną przemijającem niepowodzeniem; ale ileż razy dzieje się przeciwnie? Rodzice niezamożni, wyczerpawszy wszystkie fundusze na wykształcenie cudownego dziecka, rzucają je w świat na tułaczkę i poniewierkę, które nie zawsze wiodą do sławy. Taka „Niczyja“ przedstawioną została w powieści p. Maryana Gawalewicza. Autor to poczytny i znany, a okoliczność ta uwalnia mnie od powtarzania stereotypowych pochwał, do jakich jest on dawno już przyzwyczajony. Bohaterka jego, dziewczyna nieśmiała, gruntownie uczciwa, nieprzystępna wszelkim flirtom, wiodącym często do upadku, znalazła się na bruku berlińskim, dokąd przybyła z koncertem.

Wszechwładny agent „papa Fuchs“ poleca młodziutkiej pianistce złożyć wizyty przeróżnym recenzentom i prosić ich, by raczyli uświetnić obecnością swoją pierwszy publiczny występ przyszłej gwiazdy; naznacza w dodatku odległy termin koncertu, gdyż wszystkie inne wieczory zajęli już artyści więcej znani. Biedaczka, sama jedna wśród obcych, taka zupełnie „niczyja“, decyduje się — po dłuższem wahaniu — na odbycie owej przymusowej wędrówki po mieszkaniach recenzentów muzycznych, ale już pierwszych parę wizyt zniechęca ją do czynienia jakichkolwiek dalszych kroków. Przypadkowo spotkany w hotelu Polak ułatwia zadanie swojej rodaczce; jakaś niewidzialna nić sympatyi łączy te dwie istoty od pierwszego widzenia się; po upływie paru tygodni artystka pokochała swego towarzysza pierwszą miłością, przed samym koncertem dowiaduje się przypadkowo, że on nie jest wolny, na estradę wchodzi niemal nieprzytomna, co musiało bardzo ujemnie wpłynąć na powodzenie tego pierwszego jej występu. Po nieudałym koncercie wraca zniechęcona do domu, lecz i tu jest osamotnioną, „niczyja“. Rodzina kocha ją wprawdzie po swojemu, ale jej nie rozumie. Czy owa „niczyja“ zdecyduje się raz jeszcze spróbować szczęścia na estradzie koncertowej? Może. Tego autor wprawdzie nie mówi, ale może żyłka artystyczna przełamie zniechęcenie i apatyę i piękna pianistka może znowu w świat ruszy, ale już pod opieką kochającego ją kolegi z konserwatoryum, którego miłość tak niedawno odrzuciła stanowczo.

Tyle o powieści utalentowanego autora. Zbiorek „Poezyi“ M. Gawalewicza, rozrzuconych po rozmaitych pismach peryodycznych, a obecnie — w stosunkowo krótkim czasie — po raz drugi w osobnym tomiku wydanych, sprawia na czytelniku nader sympatyczne wrażenie wiejącą zeń pogodą, daleką od modnego dzisiaj pesymizmu, zaprawnego obficie jeremiadami i skargami. Cechuje je również język piękny, wiersz niewyszukany wprawdzie, ale dźwięczny i gładki, płynący lekko z pod pióra poety, nie zaś „robiony“, wykowany w pocie czoła. Strona zewnętrzna wydawnictwa dodatnio usposabia czytającego. Przyozdobił je Piotr Stachiewicz kilku efektownemi winietkami.

„Rolnika“ nr. 12 zawiera: O koniach włościańskich. Wyniki zbiorowych doświadczeń z nawozami sztucznymi. Produkcya nasion traw pastewnych. Uprawa łubinu na nasienie. Kronika. O kosztach uprawy buraków cukrowych. Pytania i odpowiedzi. Ogłoszenie konkursu. Wiadomości handlowe. Ogłoszenia.

„Przewodnika przemysłowego“ organu Tow. zachęty przemysłu krajowego nr. 6 zawiera: Najnowsze nowele do ustawy przemysłowej. — Szkolnictwo przemysłowe na Węgrzech. — Regulacya robocizny stolarskiej we Lwowie. — Ogłoszenia.

„Przedświtu“, dwutygodnika poświęconego nauce, literaturze i sztuce nr. 6: A. Mandyburówna: Kreta. Zdzisław: Sfinks. J. S. A.: Gwiazdy. J. S. Aleksota: Potęga wychowania. Przegląd naukowy, literacki i artystyczny. Kronika działalności kobiecej. Najnowsze wynalazki. Ze skarbca prawd. Szarada.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we czwartek popołudniu o godzinie 4-tejpo raz drugi „Universum“ czyli elektryczne obrazy prof. Albusa.

Wieczorem o godzinie 7-ej po raz pierwszy w tym sezonie: „Aida“ wielka opera w 5 aktach Verdiego, pierwszy występ pani Maryi Pawlikow-Nowakowskiej, pierwszy występ pana Władysława Floryańskiego, artysty opery czeskiej w Pradze, siódmy występ panny Miry Heller oraz Gabryela Górskiego i Juliana Jeromina.

W piątek popołudniu o godz. 4 po raz trzeci i ostatni „Universum“.

Wieczorem po raz czwarty „Baby“, komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego i Klemensa Junoszy.

W sobotę popołudniu dla młodzieży szkolnej: „Zemsta“ komedya w 4 aktach Aleksandra hr. Fredry. Występ Władysława Werner Jaworskiego w roli cześnika Raptusiewicza.

Wieczorem po raz drugi „Aida“, opera w 5 aktach Verdiego. Występ p. Maryi Pawlikow-Nowakowskiej, p. Władysława Floryańskiego, p. Miry Heller, p. Gabryela Górskiego i Juliana Jeromina.

CUDZOZIEMCY W GALICYI.

(FRAGMENT Z PRZESZŁOŚCI)

PRZEZ

STANISŁAWA SCHNÜR-PEPŁOWSKIEGO.

(Dokończenie)

Na poparcie swych wywodów przytacza Kratochwil historyków i kronikarzy polskich: Kromera, Długosza i Naruszewicza, użalających się z powodu szkód, wyrządzanych w kraju przez żydów. Wspomina o ustawach józefińskich, mających na celu uobywatelenie żydów i jako uwagi godny wypadek przytacza, iż monarcha ten zamianował fizykiem złoczowskiego cyrkułu lekarza wyznania mojżeszowego, Fröschla. Ten ostatni podróżować musiał od czasu do czasu w dni szabasu i z tego powodu doznawał wiele przykrości od swych współwyznawców. Jakąż korzyść przyniosły krajowi wszystkie zarządzenia Józefa II w sprawie żydowskiej? Co się stało z kosztowną kolonią żydowską w Dąbrówce, pod Nowym Sączem? — zapytuje Kratochwil, by zaraz odpowiedzieć, że w roku 1815, w dopieroco wspomnianej osadzie nie znalazł ani jednego żyda. — Sprowadzano do mnie — słowa autora — setki żydów, zaklinających się na wszystkie świętości w świecie, iż własnoręcznie uprawiają ziemię, a jednak tylko co do jednego, jedynego mogłem się o tem naocznie przekonać, zaś co do dwóch innych istniało jakoweś prawdopodobieństwo, iż wraz ze swą rodziną zajmują się czynnie uprawą roli. Wszyscy inni byli oszustami. Wyręczali się w robocie polnej chrześciańską czeladzią, sami zaś trudnili się wyszynkiem gorących napojów, pośrednictwem, albo też lżejszemi, a bardziej zyskownemi rzemiosłami. Znalazłem wśród nich jednego tylko stolarza i jednego szewca, natomiast jednego cieślę, kowala lub stelmacha. Nigdzie nie widziałem porządnie uprawnego żydowskiego ogrodu, a żyd, dzierżawiący dobra, zwykł był uciskać i demoralizować włościan, gdyby nie wolników.... Jeżeli jednak na podstawie doświadczenia zniewolony jestem do napiętnowania żydowskiej większości mianem ludu moralnie upadłego, to z drugiej strony z przyjemnością przyznać muszę, że wielu żydów nauczyłem się szanować jako ludzi uczciwych, wzorowych ojców rodzin, mężów, których nie przepisy religijne jeno zbyt skrupulatne przestrzeganie formułek wyznaniowych odwodzą od zastosowania się do ustaw krajowych....

Jako przykład zacnego izraelity, przytacza Kratochwil zmarłego w maju 1832 w Brodach Judela Nathansona, znanego filantropa, który pozostawiwszy milionową fortunę, znaczne uczynił zapisy na rzecz humanitarnych instytucyj. W testamencie nieboszczyka znaleziono oświadczenie, iż majątku nie dorobił się na dostawach, ani też na spekulacyach giełdowych, jeno na handlu, a oraz polecenie, by spadkobiercy prócz zwykłej opłaty przenośnej złożyli na rzecz skarbu kwotę 5000 zł. jako wyraz wdzięczności za doznawaną przez niego opiekę.

Z drugiej jednak strony wzywa nasz autor na świadectwo urzędników cywilnych i wojskowych, kupców i fabrykantów, utrzymujących stosunki z Galicyą, wreszcie wykazy kryminalistyczne, iż w swym sądzie o żydach galicyjskich nie powodował się bynajmniej uprzedzeniem. Własne doświadczenie — słowa Kratochwila — starczy za najsilniejsze argumenty. Kto chce, niech się przejdzie od Brzeska po Brody, gdzie Izraelici, czując się w większości, butnie się stawiają ludności chrześciańskiej, a poczyni niezbyt przyjemne odkrycia co do gościnności, czystości i zapobiegliwości gospodników żydowskich. Jeżeli nie spotyka się równie dobrze zaopatrzonych gospód, jak to ma miejsce w Białej, w Kętach, w Wadowicach, a choćby w Przemyślu lub Sądowej Wiszni, to nie pochodzi z braku chrześcian, chcących objąć w zarząd domy zajezdne, ile raczej przypisać należy żydom, ofiarującym czynsz najwyższy chciwym zysku właścicielom. Żydowscy arendarze zajmują całą karczmę dla siebie, dla swych synów i zięciów, z żonami i z dziećmi, tak, iż dla podróżnego pozostaje zazwyczaj mała izdebka z tapczanem miasto łóżka. Prócz wódki i chleba, nic w żydowskiej gospodzie dostać nie można i czasem tylko pogróżka ze strony jakiejś ważniejszej, przejeżdżającej osobistości zdoła skłonić arendarza do postarania się u sąsiadów o posilniejszą strawę.

Opierając się na ćwierćwiekowej obserwacyi stosunków galicyjskich, dochodzi wreszcie Kratochwil do przekonania, że żydzi galicyjscy ani pod względem religijnym, ani też obywatelskim nie stoją na tym stopniu, jaki osiągnęli w innych krajach. Życzyłbym sobie wszakże — czytamy w końcowym ustępie artykułu — by ocknąwszy się usiłowali nabyć wszystkie przymioty swych chrześcijańskich współobywateli — co im ułatwią obowiązujące obecnie ustawy, a który to cel, postępując naprzód, osiągną prędzej czy później.

Życzliwa ta apostrofa kończy szereg artykułów, poświęconych przez Kratochwila kwestyi żydowskiej w Galicyi a zarazem łagodzi poniekąd zbyt skrajne, wygłoszone przez niego w tej sprawie poglądy. Szczególniejszym darem obserwacyjnym nie grzeszy bynajmniej nasz autor, zwłaszcza w porównaniu z Stögerem, który martwe cyfry i daty zdołał ożywić oryginalnością w grupowaniu zebranych wiadomości. To też w zgasłym przedwcześnie Stögerze straciła Galicya jednego z sumiennych historyografów tego kraju, podczas, gdy Kratochwil sprawia wrażenie sympatycznego dyletanta, jakich coraz to częściej się spotyka w nowoczesnej literaturze.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Uprawa tytoniu w Galicyi. Podczas tegorocznych obrad c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego zgromadzili się we Lwowie na wspólne zebranie producenci tytoniu w Galicyi. Zgromadzeniu przewodniczył p. Krzysztofowicz. Sprawozdanie wydziału wykazuje, że tytoń uprawia w Galicyi około 500 wsi na 3000 morgach rozrzuconych po 13 powiatach. Magazyny rządowe istnieją w Zabłotowie, Monasterzyskach i Jagielnicy. W roku ubiegłym dał zbiór tytoniu przeszło 50.000 cetnarów liścia. Jestto ilość znacznie większa niż była w latach poprzednich. Znawca rząd płacił za cetnar blisko 18 zł. Znawca wysłany przez Towarzystwo w roku ubiegłym w podróż za granicę stwierdził, że tytoń galicyjski nie jest wcale gorszym od holenderskiego lub niemieckiego. Towarzystwo kształciło w roku ubiegłym w Jagielnicy i Horodence 51 nauczycieli szkół ludowych w uprawie tytoniu, wypłacając im subwencye po 40 zł., a prócz tego propaguje u włościan budowanie krytych suszarń, tak jak robią chłopi węgierscy.

Finansowa gospodarka Towarzystwa obracała się w r. 1896 w granicach przeszło 6000 zł. dochodów i wydatków niższych od tej kwoty o 151 zł. W dochody wliczona jest subwencya rządowa 1000 zł. nie zapłacona jeszcze, subwencya rządowa 2500 wypłacona i krajowa w kwocie 300 zł.

Na rok 1897 wybrano dotychczasowy zarząd a mianowicie dr. Mikołaja Krzysztofowicza na prezesa, p. Stefana Moyse na jego zastępcę i pp. Jana i Henryka Wielowiejskich i Konstantego Siwickiego.

Z Wiednia donoszą: Doroczne zgromadzenie tutejszego Towarzystwa rolniczego uchwaliło jednogłośnie rezolucyę, domagającą się zakazu handlu terminowego in bianco zbożem i mlewem, gry różniczkowej na giełdzie towarowej, zaprowadzenia przymusowego deklarowania pochodzenia zboża, powołania pewnej liczby mianowanych przez rząd rolników do zarządu giełdy i ustanowienia 50 korcy jako najmniejszej jednostki obrotowej na giełdzie zbożowej.

Kalendarzyk rybacki. W kwietniu nie wolno łowić boleni, lipieni głowacic świnek wyrozubów, czopów, sandaczy i raków samic. Złowione raki samce wolno łowić i sprzedawać.

ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

Pstrąg i łosoś w kwietniu dobrze idą na wędkę; kwiecień jednak dla sportu wędkowego nie odpowiedni, gdyż prawie wszystkie ryby z powodu zbliżającego się tarła mało przyjmują pożywienia i na ponęty są obojętne.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco 11·92 do 11·97½, loco Ołomuniec do 11·05, loco Berno-Wiedeń do 11·30, na kwiecień loco Aussik do 11·97½, cukier w kostkach prima 34·— do 34·25, secunda 33·75 do 34·—, spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·90 do 16·—. Nafta baukazka transito Tryest do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·75 do 19·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 1go kwietnia, pszenica 7·60 do 7·70 zł., żyto 5·25 do 5·50, jęczmień browarny 5·80 do 6—, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·60 do 6·—, rzepak 12·— do 12·50, groch 5·— do 8·—, wyka 4·50 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 4·75, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 25·— do 40·—, szwedzka 45·— do 60·—, biała do 50·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·25, nowa 5·— do 5·25, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty do —·—.

Usposobienie spokojne.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 19go marca do 26go marca b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 7·60 do 7·75, nowa 7·60 do 9·75, żyto stare 5·40 do 5·60, nowe 5·40 do 5·60, jęczmień browarny 5·55 do 5·95, pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·60 do 6·—, hreczka 6·50 do 7·25, kukurudza zeszłoroczna 5·10 do 5·35, nowa —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 5·20 do 8·20, groch pastewny 4·25 do 4·75, fasola —·— do —·—, bobik 4·50 do 4·80, wyka 4·50 do 4·90, koniczyna czer. 28·— do 40·—, koniczyna biała 35·— do 53·—, anyż rossyjski —·— do —·—, płaski —·— do —·—, kminek —·— —·—, rzepak zimowy stary 11·70 do 12·20, —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, łubin niebieski? ziarnowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy —·— —·—, nafta zwykła 15·— do 16·— sanonowa 18·50 do 19·50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 15·— do 15·25.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan zamianował generała kawaleryi, barona Breta, kapitanem gwardyi przybocznej.

Najj. Pan przyjął we wtorek popołudniu P. Prezydenta Ministrów Kazimierza hr. Badeniego na osobnej audyencyi.

We wtorek odbył się u Najj Pana obiad dworski, w którym wzięli udział: poseł perski, członkowie poselstwa perskiego, najwyżsi dygnitarze dworscy, oraz P. Prezydent Ministrów hr. Badeni i wspólni Ministrowie: hr. Gołuchowski, Kallay i Krieghammer, tudzież podkomorzy hr. Emil Baworowski.

Najj. Pan nadał generałowi Mirza-Riza-Khan'owi wielką wstęgę orderu Leopolda, a innym członkom poselstwa perskiego rozmaite dekoracye.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przybył przedwczoraj do Montreux i zamieszkał w hotelu „Territet". — W Territet bawi obecnie, jak wiadomo, także Najj. Pani.

Według dzienników wiedeńskich w poniedziałek popołudniu odbyła się w Burgu pod przewodnictwem Najj. Pana narada, w której oprócz P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego i P. Ministra wojny generała kawaleryi Krieghammera wzięli udział: generał inspektor wojsk książę Windisch-Graetz, szef sztabu generalnego bar. Beck, admirał bar. Sterneck i gen.-adjutant hr. Paar.

Austro-węgierski poseł w Atenach, Burian, przybył do Wiednia.

Według informacyi *Narodnich Listów*, nowe rozporządzenie językowe dla Czech zamierzone już od roku a od sześciu miesięcy posiadające konkretne formy, przedstawia niezaprzeczenie wielki postęp w duchu równouprawnienia. Nowe rozporządzenie nie ogranicza się do władz, podległych Ministerstwu spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, lecz obejmuje równomiernie wszystkie władze w Czechach i Morawii a czeskie podania będą nietylko załatwiane w czeskim języku lecz od początku do końca w tym języku traktowane. Nowe rozporządzenie ma za warunek niepodzielność Królestwa czeskiego i znajomość obu języków przez urzędników. Dla Czechów i Niemców ofiara jest równa, mianowicie, iż ci, którzy chcą być urzędnikami muszą znać oba języki. Jeżeli Niemcy przyjmą rozporządzenie, stworzony zostanie przez nie grunt, na którym Czesi i Niemcy będą mogli przyszłość swych krajów wspólnie ukształtować. — Informacye te z *Narodnich Listów* cytuje *Fremdenblatt*.

Na przedwczorajszem posiedzeniu konferencyi węgierskiego stronnictwa liberalnego wybrano do deputacyi kwotowej: Maksa Falka, Aleksandra Hegedüsa, Ludwika Langa, Matlekovicza, Pulszky'ego, Kolomana Szella, Kolomana Tiszę i Josipowicza.

Cesarz Wilhelm i cesarzowa złożyli kanclerzowi księciu Hohenlohemu wczoraj osobiście życzenia z powodu jego urodzin. Sekretarz stanu Boetticher złożył mu życzenia na czele całego gabinetu.

Szef dywizyi krążowniczej kontradmirał Tirpitz odkomenderowany został do zastępowania w urzędzie marynarki Hollmanna, który udaje się na urlop.

Komendant szkoły marynarskiej kontradmirał Pluedemann otrzymał dymisyę.

W parlamencie niemieckim toczyła się wczoraj dalej dyskusya nad ustawą przemysłową. Przeważna część mowców przemawiała za odesłaniem jej do komisyi.

Pruskie ministerstwo oświaty przedłożyło radzie aptekarskiej projekt dopuszczenia kobiet do studyów aptekarskich.

Dzienniki petersburskie dowiadują, się iż we właściwych sferach poruszono sprawę zrewidowania i zmiany niektórych przepisów ustawy prasowej.

W tym miesiącu spodziewany jest w Petersburgu książę Ferdynand bułgarski.

Urzędownie obwieszczono nominacyę dotychczasowego sekretarza poselstwa rossyjskiego w Atenach Bachmetiewa na agenta dyplomatycznego w Bułgaryi.

Grażdanin, *Swiet* i *Głasnost* otrzymały ponownie pozwolenie na sprzedaż pojedynczych numerów.

Prawit. wiestn. zamieszcza rozkaz ministra wojny, polecający, ażeby ze względu na otwarcie ruchu osobowego na kolei syberyjskiej, transportowanie pieszo aresztantów z Moskwy przez Niżny Nowogród, Perm, Tiumeń do Tomska zamienić stopniowo na przewóz koleją przez Moskwę, Riazań, Penzę, Samarę i Ufę.

Wysłany na Kretę batalion austro-węgierski przybył przed kilku dniami na miejsce przeznaczenia. *Local Anzeiger* zamieszcza następującą depeszę z Kandyi: Wczoraj przedpołudniem przybył tutaj oddział składający się z 163 żołnierzy austryackich. Niezwykły mundur (niebieski z zielonemi wyłogami) i dziarska postawa oddziału wywarła tutaj wielkie wrażenie.

W obec sprawy panamskiej zeszła nawet kwestya kreteńska na drugi plan w Paryżu. Między osobami, które wymienił Arton, największe budzi zajęcie Rouvier, należący do najbardziej znanych osobistości Republiki. Prokurator nie zażądał jednak od Izby wydania Rouviera, albowiem twierdzenie Artona, nie poparte żadnym innym dowodem, może być łatwo zmyślone. Minister sprawiedliwości popełnił jednak ten nietakt, że wymienił nazwisko Rouviera jako znajdujące się w notatce Artona. W dyskusyi, którą wczoraj streściliśmy, zabrał naturalnie głos i Rouvier. O tej mowie pospieszamy jeszcze podać niektóre szczegóły.

W wielkiem naprężeniu słuchano przemówienia Rouviera, który z początku mówił spokojnie, odwołując się do lojalności wszystkich stronnictw Izby i zaznaczając, że w roku 1892 również starano się zbezcześcić jego imię, ale bezskutecznie. „Dzisiaj — mówił Rouvier — nie mam ambicyj, które miałem niegdyś; dawno to już było; dzisiaj walczę tylko o to, żeby zachować wasz szacunek i zostawić synowi memu nazwisko męża, którego atakowano i starano się oczernić, ale który oczyścił się i usprawiedliwił!"

Rouvier przytoczył ważny szczegół, że córka Artona, której pierwej nigdy nie widział, przyszła do niego niedawno i prosiła, żeby on, który nie miał nic wspólnego z Panamą, ratował Artona od zguby. Rouvier nie chciał tego uczynić, i teraz Arton zemścił się na nim.

W końcu powiedział Rouvier: „Protestuję uroczyście, iżbym kiedykolwiek dla zysku pieniężnego utrzymywał z ludźmi stosunki lub dla zysku bronił kogokolwiek z żywych czy umarłych".

Kiedy zeszedł z trybuny, przyjaciele winszowali mu.

Z Paryża donoszą, że deputowany Henryk Maret został z powodu choroby tymczasowo wypuszczony na wolność. Pozostaje on jednak pod ścisłym nadzorem policyi. W biurze dziennika *Journal Radical*, zostały opieczętowane wszystkie papiery i dokumenta.

Deputowany Jullien został na własne żądanie przesłuchany przez sędziego śledczego. Na najbliższem posiedzeniu zostanie przedłożone nowe żądanie o wydanie kilku deputowanych. Izba wyższa uchwaliła jednomyślnie wydanie władzom sądowym senatora Levreya. Deputowany Vian z departamentu Seine et Oise został przesłuchany. Mieszkanie jego poddano rewizyi.

Popolo Romano zamieścił tekst urzędowy traktatu, zawartego pomiędzy Menelikiem a pełnomocnikiem włoskim Nerazzinim. Tekst ten różni się znowu od włoskiego urzędowego; w przyszłości mogą zatem wywiązać się ztąd znowu nieporozumienia, jak z powodu traktatu z Utchalli.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 1 kwietnia. Izba panów odbyła wczoraj posiedzenie, na którem uchwaliła jednogłośnie wniosek nagły ks. kardynała Schoenborna, aby wybrać komisyę z 21 członków, którąby się zajęła wypracowaniem projektu adresu do Korony, mającego stanowić tradycyjną odpowiedź na Mowę Tronową. Komisyę tę natychmiast wybrano. W skład jej weszli: Arneth, Auersperg, Stanisław hr. Badeni, br. Chlumecky, Conrad, br. Czedik, hr. Falkenhayn, ks. kardynał Gruscha, Harrach, Hauswirth, hr. Hohenwart, Kottulinsky, Lemayer, ks. Alfred Liechtenstein, dr. Marchwicki.hr. Meranu, dr. Rieger, ks. Salm, Scharschmidt, Jagicz i Stremayer.

Następnie wybrano stałe komisye, jakoteż deputacyę kwotową, w skład której weszli: dr. Beer, Dumba, hr. Meranu, Montecuccoli i hr. Fryderyk Schoenborn.

Wiedeń, 1 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan udzielił sankcyi ustawie, uchwalonej przez Sejm krajowy, co do uzupełnienia regulacyi potoków Krzemienica i Babolówka z dopływami.

Wiedeń, 1 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa handlu w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych powzięte, a oznaczające kompetencyę przemysłowej rady przybocznej przy politycznych władzach powiatowych.

Wiedeń, 1 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej odczytał wice-burmistrz Lueger pismo burmistrza Strobacha, w którem ten ostatni składa swoją godność.

Wiedeń, 1 kwietnia. W procesie spadkowym przeciwko radcy dworu Zellerowi, po kilkudniowej rozprawie zapadł wyrok skazujący Zellera na rok ciężkiego więzienia.

Rethymno, 1 kwietnia. Konsul rossyjski udał się do Atsipopulos, ażeby powstańcom ogłosić proklamacyę admirałów i wezwać ich do złożenia broni. Powstańcy mieli oświadczyć, że złożą broń, lecz pod warunkiem połączenia się z Grecyą.

Cetynia, 1 kwietnia. Księżniczka Anna Czarnogórska zaręczyła się z ks. Battenbergiem.

Paryż, 1 kwietnia. Według wiadomości, nadeszłych z Londynu, wypadki, jakie zaszły w tych dniach na Krecie, spowodowały mocarstwa do wymiany zdań. Wskutek porozumienia się mocarstw ustanowiono w zasadzie już bliski termin, w którym nastąpi częściowa blokada wybrzeży greckich.

Larissa, 1 kwietnia. Następca tronu greckiego odbył rewię wojskową; zalecił żołnierzom cierpliwość, karność i męstwo. Żołnierze wydawali z zapałem okrzyki na cześć księcia i wojny.

Ateny, 1 kwietnia. Mimo bombardowania przez okręty rossyjskie, angielskie i austro-węgierskie, powstańcy nie ustawali w szturmowaniu fortu Izzedin, i utrzymali się na dawnej pozycyi, a cofnęli się dopiero w chwili, kiedy angielski okręt „Camperdown" zwrócił przeciw nim armaty największego kalibru.

Pułkownik Vassos przesłał królowi greckiemu za pośrednictwem optycznego telegrafu depeszę, użalającą się na zachowanie admirałów i zapowiadającą równocześnie energiczny protest przeciw podobnemu postępowaniu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1go kwietnia 1897, godzina 10 minut 35 Akcye kredytowe 345(ex), Akcye kolei państwowej 335·50 Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 78·50, Renta papierowa —·—. Akcye banku dla krajów koronnych 226·75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·70·—. Usposobienie nierozstrzygnięte.

Wiedeń, 1go kwietnia 1897, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 69·60, Węgierskie akcye kredytowe 393·50, Akcye anglo-austryackie 152·—, Akcye banku Union 2-3·75, Akcye kolei południowej 78·50, Losy tureckie 42·25, Akcye kolei państwowej 334·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 285·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·50, Akcye tytoniowe 128·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Akcye kolei Ebenta- 262·50, Akcye banku dla krajów koronnych 225·50, 4-procentowa węgierska renta złota 121·50. Akcye banku związkowego 247·50, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 98·80, Kredytowe ziemski 435·—, Kredyty 346·—, Rimamurania 228·50. Usposobienie silniejsze.

Giełda zagraniczna, dnia 31go marca 1897 r. godzina 4 minut 40. Paryż: 3-prc. renta 102·30, lombardy —·—, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 216·25, Akcye kredytowe 223·75, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 66·50, Austryackie banknoty 170·25, Lombardy 34·25. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 31 marca 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 16·— do 16·10 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·52 do 7·53 zł. Berlin: przenica na wiosnę —·— zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 38·60 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44·90 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct, w niedziele wolny.

Muzeum Im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 listopada 1896.
(czas środkowo-europejski)

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, — †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9 35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/8 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3·00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacya w sprawach taryfowych i przewozowych.

Przyjechali do Lwowa
dnia 31 marca 1897

HOTEL GEORGE.
PP. A. Gorayski z Moderówki, T. Srocz[illegible] z Jasła, E. Scott i F. Pauls z Ropienki, E. Tremo[illegible]lieres z Paryża.

HOTEL BELLEVUE
PP. M. Baltarowicz z Kut, A. Nowak z Żółkwi, K. Janicki z Opawy. A. Klimowski z Krakowa, Erdstein ze Stryja, F. Halasz z Budapesztu.

HOTEL EUROPEJSKI.
PP. J. Rogawski ze Schodnicy, J. Baier z Krakowa, L. Skabek Borowski z Jarosławia, D. Bili[illegible] ze Skałata, Dr. Th. Dębicki z Kołomyi.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 1. kwietnia 1897.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	—	219	—
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	284	—	288	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	392	—	400	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	190	—	200	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	70	98	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	102	70
„ „ 4½% (3. em)	100	—	100	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	40	98	10
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	10	97	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	—	27	—
„ Stanisławowa	41	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleond'or	9	50	9	60
Pół imperyał	9	55	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	30	127	30
100 marek niemieckich	58	40	58	90

(Obligi: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 marca 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.65	100.85
luty-sierpień	100.60	100.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100 75	100 95
kwiecień-październik	100.75	100.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	153.—	155.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.—	141.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	153.75	154.75
„ „ 1864 po 100 zł.	188.50	189.50
„ „ 1864 po 50 zł.	187.50	188.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.50	157.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	122.60	122.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.25	100.45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.75	99.75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119 60	120 60
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	256.—	258.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	126.25	—.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217.15	218.15
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.75	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.20	100.20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.20	101.20
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.50	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.50	—.—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	98.80	99.—
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.30	101.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141 25	142 25
„ poż. premiowa za 100 zł.	151.—	151.50
„ „ „ za 50 zł.	151.—	151.50
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.50	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.30	98.30
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	126.75	127.75
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.—	109.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.10	98.10
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.25	104.—
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	98.75	100.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.25	98.25
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.25	98.25
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	34.60	34.75
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	42.75	43.25
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	116.50	117.50
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ „ los. 4 pr.	96 —	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.20	111.20
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	97.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.40	98.20
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.10	101.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.—	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98 50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	109.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	105.80
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	118.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.20	102.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.25	102.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.10	93.—
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.45	99.45
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.40	108.40
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.40	108.40
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.50	99.50
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.75	7.25
Zakł kred. dla h. i p. 100 zł.	200.—	201.—
Clary 40 zł. mk.	57.50	58.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	146.—	152.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	25.30	26.30
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	21.75	22.75
Palffy 40 zł. mk.	58.50	59.50
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	19.25	20.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	[illegible]
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.50	[illegible]
Salma 40 zł. mk.	69.—	[illegible]
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	25.75	[illegible]
St. Genois 40 zł. mk.	72.—	[illegible]
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	42.—	[illegible]
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	146.—	[illegible]
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	[illegible]
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	[illegible]
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	151.40	[illegible]
Peszt. banku handl. 500 zł.	1187.—	[illegible]
Zakł. kred. dla handlu i przem.	356.60	[illegible]
Węg. banku kredyt. 200 zł.	393.25	[illegible]
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	735.—	[illegible]
Gal. banku hipot. 200 zł.	398.—	[illegible]
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	[illegible]
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	228.—	[illegible]
„ Austro-węg. 600 zł.	942.—	[illegible]
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	285.25	[illegible]
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.2	[illegible]
Živnostenska banka 100	128.25	[illegible]
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	206.—	[illegible]
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	[illegible]
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3390.—	[illegible]
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	[illegible]
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	[illegible]
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	286.25	[illegible]
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	[illegible]
„ państwowych 200 zł.	—.—	[illegible]
„ południowej 200 zł.	330.—	[illegible]
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	207.25	[illegible]
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	466.—	[illegible]
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	255.—	[illegible]
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	[illegible]
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	80.15	[illegible]
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	633.—	[illegible]
Schodnicy 500 kor.	640.—	[illegible]
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	[illegible]
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	156.—	[illegible]
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.65	[illegible]
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.65	[illegible]
Paryż za 100 fran.	47.55	[illegible]
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	[illegible]
Niemieckie banki	58.92	[illegible]
Włoskie banki	45.025	[illegible]
Francuzkie banki	—.—	[illegible]
Szwajcarskie banki	47.30	[illegible]
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	[illegible]
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	[illegible]
20-frankówka	9.525	[illegible]
20-markówka	11.73	[illegible]
Rossyjski półimperyał	—.—	[illegible]
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.65	[illegible]
Włoskie banknoty za 100 lir	45.05	[illegible]
Ruble	1.26	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5618 (2491 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie sumy 400 zł. w. a. z pn. licytacyę realności Joachima recte Chaima Arona Hausmana, Józefa Hausmana, Leiby Nuty Grüna własnej wyk. hipot. 18 gminy Kleparów objętej na dzień 3 maja 1897 i na dzień 5 czerwca 1897 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 20000 zł.

Wadyum 2000 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Buresz.

Lwów, 17 marca 1897.

L. 2262 (2518 1—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Herscha Grülla 11 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się w dniach 20 kwietnia 1897 i 31 maja 1897 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Wiącka w Strzelczyskach objętej wyk. hip. 244 i 77 ks. gr. gminy Strzelczyska.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 720 zł. a. w. lub wyżej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.

Mościska. 24 lutego 1897.

L. 1426 (2520 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Eliasza Hirscha Friedmana w kwocie 900 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wykazem hipotecznym l. 31 ks. gr. gm. Rytro Mojżesza Voglera własnej w dniu 27 kwietnia 1897 i w dniu 1 czerwca 1897 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 824 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze

Stary Sącz, 17 lutego 1897.

L. 12526 (2519 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 26 zł. 94 ct. z pn. odbedzie się na rzecz Stefana Wołoszyna w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 1013 gm. kat. Mielnica i połowy realności whl. 679 gm. Mielnica objętej Nałki Sternberg własnych i ciała whl. 7 1 gm. Iwanie puste objętego Salamona Zelmana Sternberga i połowy realności whl. 325 tej gminy objętej Rozalii Herman własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 29 kwietnia i dnia 28 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sąd wej.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. notaryusz Reiner w Mielnicy.

Wadyum wynosi 43 zł., 62 zł. 59 ct., 15 zł. i 50 zł. od każdej z realności z osobna.

Mielnica, 7 listopada 1896.

L. 11208 (2119 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sali rozpraw tegoż sądu, celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego we Lwowie w sumie 311 zł. 78 ct. i t. d z pn. odbędzie się w dniu 20 maja 1897i w dniu 24 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności pod lk. 1176, 324, 325 lit. C. 1/4 we Lwowie położonej, według wykazu hipotecznego l. 989 księgi gruntowej dla dzielnicy miasta Lwowa, p. Rudolfiny Piotrowskiej stanowiącej z tem, że na pierwszym terminie majętność ta tylko za cenę, lub wyżej ceny wywołania 20000 zł. a. w., na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny wszelako nie poniżej trzeciej części takowej sprzedaną będzie.

Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 2000 zł.

Akt opisania i warunki licytacyjne w tusądowej registraturze do przejrzenia lub odpisu.

Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 22 sierpnia 1896 jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawa rzeczowe na majętności, na sprzedaż wystawionej nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej z jakiegokolwiekbądź powodu albo nie dość wcześnie, albo wcale doręczone być nie mogły, zamianowaliśmy kuratora w osobie adwokata krajowego pana dr. Obmińskiego z zastępstwem adw. krajowego pana dr. Soronia.

Lwów, dnia 6 marca 1897.

L. 1385 (1612 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach, w celu wydobycia wywalczonej przez c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wys. Skarbu wierzytelności w kwocie 23 zł. 8 ct. w. a. z pn. dozwolił publicznej przymusowej licytacyi realności wyk. hipotecznego l. 422 gminy kat. Brody własnej.

Licytacya odbędzie się dnia 5 maja 1897 i dnia 9 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2.

Cena wywołania 1372 zł.

Wadyum 137 zł. 20 ct.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za tęże, na drugim zaś nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo sądowej Registraturze.

Kurator nieznanych wierzycieli adw. dr Dołżycki.

Brody, 17 lutego 1897.

L. 489 (1682 1—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Marcina Ciurli pko spadkobiercom Jana i Reginy Pomietłom o 121 zł. rozpisana została egzekucyjna licytacya realności dłużniczych a mianowicie:

a) 1/3 części posiadłości lwh. 198, b) 26/2460 części posiadł. lwh. 1061, c) 26/5 0 części posiadłości lwh. 1062 ks. gr. gm. Ujsoły objętych na rzecz Maryanny Pomietłówny córki Jana wpisanych d) połowy posiadłości lwh. 1097, e) 102/5760 części posiadłości lwh. 1098 ks. gr. gm. Ujsoły objętych na rzecz masy spadkowej Reginy z Capandow Pomietłowej wpisanych na dzień 12 maja 1897 i na dzień 14 czerwca 1897 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wadyum 11 zł. 28 ct.

Cena szacunkowa 112 zł. $72\frac{1}{2}$ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Wawrzyniec Biber wójt z Ujsół.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokoły oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze

Milówka, 4 lutego 1897.

L. 6594 (2483 1—3)

O. k. Sąd powiatowy ogłasza. że na dzień 3 maja i 3 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 rano zarządzono licytacyę realności lwh 255 w Ulanowie Seneindli Kaminkerowej własnej na rzecz Samuela Kurzmana pto 450 zł. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w Sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych. kurator Ignacy Kosiński notaryusz w Ulanowie.

Ulanów, 24 lutego 1897.

L. 395 (1873 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jadwigi Białożytowej pko Maciejowi Białożytowi o 200 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności Macieja Białożyta syna Jakóba własnych a mianowicie, a) całej posiadłości lwh. 133, b) 40/240 części posiadłości lwh. 901, c) 1/2 części posiadłości lwh. 905. d) 8/32 części posiadłości lwh. 906, e) 120/960 części posiadłości lwh. 1392 ks. gr. gm. Kamesznica objętych na dzień 7 maja 1897 i na dzień 9 czerwca 1897 każdym razem o 10 godz. rano.

Wadyum 104 zł. 25 ct.

Cena szacunkowa 1042 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Wojciech Sleziak.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 24 stycznia 1897.

L. 467 (1931 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności 100 zł. a. w. z pn. rozpisuje się licytacya połowy realności pod lk. 116 w Mościskach wyk. hip. l. 507 gm. kat. Mościska objętej Wolfa Singera własnej na rzecz Eisiga Bära w dniach 10 maja 1897 i 10 czerwca 1897 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2524 zł.

Wadyum 252 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Piszek w Mościskach.

Inne warunki do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska, 22 stycznia 1897.

L. 11996 (1954 1—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 287 zł. 50 ct. i t. d. z pn. w dniu 10 maja 1897 i w dniu 15 czerwca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż majętności „Część dóbr Przyłęk“ whl. 442 objętej.

Cena wywołania wynosi 65000 zł. w. a.

Wadyum 6500 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Uiberall w Rzeszowie zastępcą adw. dr. Reich w Rzeszowie.

Rzeszów, 28 stycznia 1897.

L. 175 (1984 1—3

Dnia 12 maja 1897 i dnia 16 czerwca 1897 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie w biórze nr. 52 egzekucyjna sprzedaż 6/12 części realności pod Nk. 251 lwh. 155 w Jaśle objętej, masy spadkowej po ś. p. Antoninie z Jaroszkiewiczów Skawskiej i Józefy ze Skawskich Kadernóżkowej własnych celem zaspokojenia wierzytelności małoletniej Maryi Stefanii 2 im. Hoffmanówny w kwocie 500 zł a. w. z pn.

Cena wywołania 988 zł. 90 ct.

Wadyum 98 zł. 89 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Pawłowski.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut sąd. registraturze.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, 20 lutego 1897.

L 2723 (1693 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie egzekucyjnej Olimpii Ulanowskiej przeciw Maryi z Wierzbickich Czarnekowej i Janowi Wierzbickiemu pto 80 zł a. w. z pn uwiadamia niniejszym edyktem chęć kupienia mających, że równocześnie zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż sumy 1500 zł z 6% odsetkami od dnia 18 października 880 liczyć się mającymi wedle wyk. hip. l. 601 ks. gr. poz. C 54 i C. 56 ks. gr. większych posiadłości do Maryi z Wierzbickich Czarnekowej należącej, a w stanie biernym 6/7 części do Jędrzeja Wierzbickiego, Maryi Czarnek, Eleonory Reinberger, Feliksa, Antoniego i Władysława Wierzbickich należących dóbr Stubienko intabulowanej.

Licytacya ta odbędzie się przed c. k. notaryuszym Budzynowskim, jako niniejszem do tej czynności delegowanym komisarzem sądowym, w jego kancelaryi urzędowej w Przemyślu w dwóch terminach, mianowicie w dniu 20 maja 1897 i w dniu 28 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie nie poniżej nominalnej wartości tej sumy to jest nie poniżej kwoty 1500 zł., zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę.

Cenę wywołania zaś stanowi imienna wartość tej sumy to jest kwota 1500 zł.

Nabywca jest obowiązany złożyć całą cenę kupna zaraz po dokonanej licytacyi do rąk komisarza sądowego.

Gdyby atoli nabywcą była egzekucyę popierająca, będzie ona obowiązaną złożyć całą cenę kupna a względnie przewyżkę ponad jej pretensyę dopiero po prawomocności tabeli kolokacyjnej.

Wyciąg hipoteczny przejrzeć można u wymienionego wyżej komisarza sądowego.

Przemyśl, 13 lutego 1897.

L. 16211 (1578 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 czerwca 1897 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 120 ks. gr. gminy kat. Chomczyn Iwana Hostiuka vel Babyn Iwana własnej na rzecz Włościańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie pto 400 zł. z pn.

Cena wywołania 940 zł.

Wadyum 94 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.

Kosów, 23 listopada 1896.

L. 13571 (1575 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 czerwca 1897 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 529 ks. gr. gminy kat. Wierzbowiec Zacharego Porczaka względnie obecnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz Banku chrześciańskiego w Kosowie pto 80 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 51 zł. 50 ct.

Wadyum 5 zł. 15 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

Kosów, 10 października 1896.

L. 10122 (1836 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelnosci kasy handlowej i przemysłowej w Przemyślanach w kwocie 38 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 6 maja 1897 i 10 czerwca 1897 kazdym razem o godzinie 10 rano pnbliczna przymusowa sprzedaż ciała hip. wyk. hip. l. 138 ks. gr. gminy kat. Łonie objętego własność Michała Mańkowskiego stanowiącego.

Cena wywołania wynosi 1580 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 158 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi, uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 20 października 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Szymona Czestyńskiego jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.

Gliniany, dnia 15 stycznia 1897.

L 10123 (1837 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności kasy handlowej i przemysłowej w Przemyślanach w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 6 maja 1897 i 10 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. wyk. hip. l. 210 ks. gr. gminy kat. Łonie objętego, własność Jacka Tkaczyka stanowiącego.

Cena wywołania wynosi 111 zł. 72 ct., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 11 zł. 7 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi, uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 10 października 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone. niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Szymona Czestyńskiego jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Gliniany, dnia 15 stycznia 1897.

L. 21687 (2460 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności w Nowym Sączu, mianowicie 4 rat po 10 zł. wa. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 55 gminy Białawoda objętego, wedle karty B. poz. 1 dłużnika Stanisława Sołtysa własnego w dwóch terminach mianowicie w dniu 3 maja 1897 i w dniu 3 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania a zarazem szacunkowa wynosi 4 0 zł., wadyum zaś wynosi 41 zł. wa., wyciąg hip., protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w Registraturze sądowej przejrzane, kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adwokat dr. Stuber w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 3 lutego 1897.

L. 138 (2397 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 26 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Franciszka Tilg należącej realności whl. 189 ks. gr. gminy Uniów na 170 zł. ocenionej w dniu 4 maja 1897 i 4 czerwca 1897 każdym razem o 10 godz. przedpoł. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunkow można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Alexander Zaleski w Przemyślanach.

Przemyślany, 18 stycznia 1897.

L. 5112 (2437 3—3)

Składownia tytoniu w Bursztynie będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. magazynu sprzedaży tytoniu i stempli w Stanisławowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 40 trafikantów tytoniowych.

W ciągu roku od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1896 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 32981 zł. 69 ct., względnie w wadze 16765 kg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 7453 zł. 61 ct., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 7813 zł. 81 ct., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1·5 procentu od ich wartości.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Celem zaopatrzenia się w pierwsze zapasy wyda się temuż na kredyt materyał tytoniowy w wartości 1000 zł. za zupełnem zabezpieczeniem wartości.

Oferta ma być wystosowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu.

Przepisy te, jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi, i u składowników tytoniu i u tych pierwszych nabyte.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie: stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tutoniowego, rocznej kwoty żądanego ryczałtu prowizyjnego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 26 kwietnia 1897 do godz. 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 115 zł.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

Brzeżany, dnia 22 marca 1897.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

L. 6636 (2417 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi powiatowej kasy Oszczędności w Krakowie w kwotach 28 zł. 27 ct., 27 zł. 42 ct., 26 zł. 61 ct., 25 zł. 78 ct., 69 zł. 99 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 27 kwietnia i dnia 1 czerwca 1897 każdym razem o godz. 9 rano w biurze Nr. 31 egzekucyjna licytacya realności lwh. 10 w Karniawie nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Maryi Lipczyńskiej własnej.

Cena wywołania 975 zł.

Wadyum 98 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze tego sądu.

Z c. k. Sądu pow. m. d.

Kraków, 9 lutego 1897.

L. 37569 (2418 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Judy Gleitzmanna z Krakowa w kwocie 347 z pn. w dniu 28 kwietnia i 28 maja 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Zastów objęta, Antoniego Franczaka własna.

Cena wywołania wynosi 2891 zł. 75 ct.

Wadyum 289 zł. 38 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Schön, zastępcą adwokat dr. Bermann.

Kraków, 20 grudnia 1896.

L. 2198 (2480 3—3)

W dniu 28 kwietnia i 26 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano zarządza się licytacyę realności l. 76 według wyk. hip. l. 36 w Zarzeczu Michała Dudzica lwh. 609 Feliksa Maziarza, lwh. 611 Mendla Pinkasa i Jakóba Hackla, wreszcie lwh. 628 Magdaleny Szajwajowej własnej na rzecz Franciszki i Wiktoryi Rachniowskich pto 300 zł. z pn.

Cena wywołania 3480 zł.

Wadyum 348 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Macieja Łukę z Zarzecza.

Ulanów, dnia 30 grudnia 1896.

L. 11459 (2489 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu przeciw Pawłowi Drewniakowi i sp. pto 150 zł. w. a. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 64 w Czernichowie położonej składającej się z 2/4 części posiadł. lwh. 172, 2/64 części posiadłości lwh. 177, 2|48 części posiadłości lwh. 180, 6|48 części posiadłości lwh. 181 i 18/1296 części posiadłości lwh. 236 ks. gr. gm. Czernichów egzekutów Pawła i Reginy Drewniaków własnej na dzień 28 kwietnia 1897 i na dzień 28 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 54 zł.

Cena szacun. i wywołania 534 zł. 3 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę werunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej Registraturze.

Żywiec, 7 grudnia 1896.

L. 11916 (2488 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jędrzeja i Agnieszki Jakóbców przeciw Janowi i Maryi Górnym pto 100 zł. w. a. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 72 w Łodygowicach położonej składającej się z całej posiadłości lwh. 100, 2/4 części posiadłości lwh. 101, 2/8 części posiadłości lwh. 102, 2/8 części posiadłości lwh. 105, 2|8 części posiadłości lwh 106, 2|4 części posiadłości lwh. 107, 2|16 części posiadłości lwh. 108 i całej posiadłości lwh 627 ks. gr. gm. Łodygowice egzekutów własnej na dzień 28 kwietnia 1897 i na dzień 28 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 188 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 1874 zł. 96 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Żywiec, dnia 7 grudnia 1896.

L. 107 (2487 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie Aleksandra Wańka przeciw Wojciechowi Fojt o 15 zł. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 121 w Sopotni małej położonej składającej się z całej posiadłości lwh. 143, 6/48 części posiadłości lwh. 356, 1/2 części posiadłości 357, 2/4 części posiadłości lwh. 358, 2/8 części posiadłości lwh. 359 i 1|7 części posiadłości lwh. 510 ks. gr. gminy Sopotnia mała egzekuta własnej na dzień 29 kwietnia i na dzień 2 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 44 zł.

Cena szacun. i wywołania 434 zł. 83 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Władysław Raschke w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Żywiec, 20 stycznia 1897.

L. 12518 (2490 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Mateusza i Maryanny Olszowskich przeciw Józefowi Pantoflińskiemu i spln. pcto 76 zł. 96 ct. w. a. z pn. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż 9/18 części realności pod Nk. 265 w Żywcu położonej lwh. 265 ks. gr. gm. miasta Żywca objętej egzekutów Józefa Pantoflińskiego, Jana Pantoflińskiego, Kazimierza Pantoflińskiego, Maryanny, Franciszka, Stanisława, Zofii, Anieli i Ludwika Pantoflińskich własnej na dzień 29 kwietnia 1897 i na dzień 2 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 45 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 445 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Żywiec, 31 grudnia 1896.

L. 17147 (2014 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Brodach w sumie 150 zł. z pn. rozpisaną została przymusowa publiczna licytacya połowy ciała hipotecznego wykazem l. 373 gm. Smólno objętego, Semena Pawluka syna Hawrycha własnej, połowy ciała hipotecznego wykazem l. 661 Smólno objętego, Hnata Pawluka własnej, i połowy ciała hipotecznego wykazu hipotecznego l. 667 gm. Smólno objętego Iwana Iżewskiego własnej w terminach 5 maja 1897 i 9 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie w B. Nr. 4 odbyć się mających.

Każde z powyższych ciał hipotecznych będzie osobno przedmiotem przetargu i sprzedaży.

Dla połowy ciała hipot. objętego wykazem l. 373 gm. Smólno ustanowiono cenę wywołania 1711 zł., wadyum 171 zł. 10 ct., dla połowy ciała hipotecznego objętego wyk. l. 661 gm. Smólno ustanowiono cenę wywołania 62 zł. 50 ct., wadyum 6 zł. 25 ct. dla połowy ciała hipotecznego objętego wykazem l. 667 gm. Smólno ustanowiono cenę wywołania 75 zł., wadyum 7 zł. 50 ct.

Wadyum ma być złożone w gotówce lub papierach wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo.

Przy pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim za jakąkolwiek bądź cenę.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Dołżycki z Brodów.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, 31 grudnia 1896.

L. 13039 (2083 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa komercyalnego kredytowego w Śniatynie przeciw Wasylowi Dżogołyk Dmytra i Wasylowi Moskałyk Iwana o zapłacenie kwoty 40 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 4 maja 1897 i dnia 4 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 188 w Hańkowcach Wasyla Dżogołyka Dmytra i całej realności whl. 814 w Hańkowcach Wasyla Moskałyka Iwana własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 650 zł. realności whl. 188, zaś realności whl. 814 gm. Hańkowce kwota 180 zł. a. w.

Wadya 10% tychże, kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Rosenheck ze Śniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, 21 listopada 1896.

L. 530 (2419 3—3)

Dnia 30 kwietnia 1897 i 1 czerwca 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 46 w Zawadzie uszew. lwh. 46 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej mał. Andrzeja i Wawrzyńca Hoblów własnej na rzecz Gal. zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 25 rat po 27 zł. i reszty kapitału 46 zł. 29 ct.

Cena wywołania 2485 zł.

Wadyum 248 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Górski w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 23 lutego 1897.

L. 2898 (2451 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do do powszechnej wiadomości że na prośbę c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 718 zł. 95 ct. z pn egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Benziona vel Seidy Korna własnej w Kołomyi pod Nr. 499 położonej wyk. hip. l. 261 ks. gr. dla I. dz. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 29 kwietnia 1897 i 1 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 3000 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 300 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera z substytucyą adw. dr. Hullesa został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Dla z miejsca pobytu niewiadomego egzekuta Benziona vel Seidy Korna mianuje się kuratorem adw. dr. Dębickiego z substytucyą adw. dr. Milgroma i doręczamy tus. uchwałę z dnia 2 maja 1896 l. 7051 i z dnia dzisiejszego l. 2898 dla egzekuta przeznaczone do rąk kuratora adw. dr. Dębickiego.

Kołomyja, 13 marca 1897.

L. 6369 (2481 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na dzień 26 kwietnia i 31 maja 1897 każdym razem o godz. 10 rano zarządzono licytacyę 3/8 części realności lwh. 124 i 246 w Wulce tanewskiej Jana Matysa i Maryanny Szewc własnej na rzecz masy spadkowej Majera Glatta pto 75 zł. z pn.

Cena wywołania 1809 zł. 37½ ct.

Wadyum 180 zł. 94 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w sądzie.

Dla nieznanych z życia i miejsca wierzycieli hipotecznych kurator Michał Winogrodzki z Wulki tanewskiej.

Ulanów, d. 24 lutego 1897.

L. 56 (1941 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie kosztów 70 zł. 73 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 30 maja 1897 i dnia 5 lipca 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 232 w Capowcach Wasyla Łesiów własnej.

Cena wywołania wynosi 130 zł.

Wadyum zaś 13 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i aki oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, 12 lutego 1897.

L. 2852 (2103 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności m. Tarnowa przyznanej w sumie 24030 zł. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lk. 4 i 6 w Tarnowie na Podwalu, objętej wyk. hip. 150 ks. gr. gm. kat. Tarnów położonej do Ireny Serdówny w 2/3 częściach, do Aureliusza Serdy w 1/3 części należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach, 4 maja 1897 i 8 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 69 228 zł. 90 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 6923 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy, przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 25 lutego 1897.

L. 9770 (2291 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 61 zł. ... z pn. odbędzie się dnia 3 maja 1897 i dnia 17 maja 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 86 w Targanicach położonej dłużników Józefa i Antoniny Łysoniów własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Malec adwokat miejscowy.

Andrychów, 31 grudnia 1896.

L. 3004 (1489 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem ściągnięcia nałożonej na Izaka Majera Bursztyna wyrokiem c. k. sądu wyższego dla spraw skarbowych we Lwowie z dnia 19 lipca 1865 l. 149 i orzeczeniami z 13 sierpnia 1869 l. 12075 i 1 listopada 1886 l. 5782 grzywny w kwocie 1040 zł., 2 zł., kosztów egzekucyjnych w kwocie 17 zł. 1 ct., 10 zł., 6 zł. 46 ct. i 10 zł. 80 ct., oraz kosztów tego podania w kwocie 6 zł. 66 ct. odbędzie się przymusowa licytacya realności pod lk. 17 w Strzeliskach now. położonej wyk. hip. l. 319 księgi grunt. gminy kat. Strzeliska nowe objętej, spadkobierców Izaka Majera Bursztyna a to nieobjętej masy spadkowej Ruchli Bursztyn zam. Langenauer, Lei Bursztyn zam. Knopf, Blimy Bursztyn zam. Schönblum przez kuratora Edwarda Sucharde c. k. notaryusza ,małolet. Riwie Gitli dw. im. Kohn, Heidli Kohn, Samuelowi Markusowi Kohn, Jakóba Majera dw. im Kohn własnej w dwóch terminach a to dnia 13 maja 1897 i dnia 16 czerwca 1897 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Jan Rudnicki z Chodorowa.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są do przejrzenia w registraturze tut. sądu.

Chodorów, 22 kwietnia 1896.

L. 13642 (1576 2—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 czerwca 1897 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 638 ks. gr. gminy kat. Jaworów Iwana Kopczuka Fedora vulgo Senczuk własnej na rzecz Banku chrześciańskiego w Kosowie pto 60 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 836 zł.

Wadyum 83 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Milkowskiego w Kosowie.

Kosów, 10 październikа 1896.

L. 6380 (1763 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 17 zł. 80 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 66 gm. kat. Katarynice objętej dłużnika Pawła Kuty własnej na rzecz Mojżesza Fischmana w dniach 5 maja 1897 i dnia 9 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 85 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunkow licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 10 czerwca 1896.

Konkursa.

L. 1161 (2528 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Po myśli uchwały sejmowej z 12 lutego b. r. l. 2647, rozpisuje się niniejszem konkurs na dwie posady lekarzy okręgowych z siedzibami w Łapanowie i Ujściu solnem w powiecie bocheńskim od 1 lipca b. r. obsadzić się mające.

Do każdej z tych posad przywiązana jest płaca 600 zł. rocznie i ryczałt na podróże 300 zł. rocznie.

Okręg łapanowski obejmuje 32 gmin z ludnością 13449 głów, okręg w Ujściu zaś, 23 gmin z ludnością 14404 głów liczącą.

Warunki otrzymania posady są:

1. Nieprzekroczony 40 rok życia, w dowód czego należy do podania dołączyć metrykę chrztu;

2. Dyplom doktorski z wszech nauk lekarskich;

3. Dwuletnia praktyka lekarska w jednym ze szpitali powszechnych w kraju;

4. Zobowiązanie się do utrzymywania apteczki domowej.

Termin do wnoszenia podań oznacza się do 15 maja 1897 r.

Z Wydziału powiatowego
W Bochni, dnia 29 marca 1897.

L. 578 (2529 1 3)

Ogłoszenie konkursu

Celem obsadzenia posady portyera przy budynkach Wydziału lekarskiego c. k. Uniwersytetu we Lwowie przy ul. Piekarskiej l. 24 rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 maja 1897.

Do tej posady przywiązana jest płaca w kwocie 400 zł. rocznie, dodatek aktywalny 25% w kwocie 100 zł. i ryczałt na ubranie służbowe w kwocie 40 zł. rocznie, oraz wolne mieszkanie.

Do obowiązków połączonych z tą posadą oprócz zwykłych czynności portyera należeć będzie utrzymywanie porządku w otoczeniu budynków, w których mieszczą się zakłady naukowe Wydziału lekarskiego a w szczególności utrzymywanie i pielęgnowanie plantacyj jakoto drzew, krzewów, trawników i kwiatów na terytoryum instytutu się znajdujących.

W podaniach swych kandydaci winni przedłożyć dowody: 1. znajomości czytania i pisania po polsku, 2. fizycznego uzdolnienia do spełniania swych obowiązków załączając świadectwo lekarskie, 3. wieku, stanu, tudzież dotychczasowego swego zatrudnienia i zachowywania się, 4. świadectwa uzdolnienia i praktyki w ogrodnictwie.

Podania należy wnosić w wyż oznaczonym terminie do c. k. Senatu akademickiego Uniwersytetu we Lwowie. Jeżeli kandydat jest w służbie rządowej, to podania wnieść winien za pośrednictwem swojej władzy przełożonej.

Pierwszeństwo do otrzymania tego miejsca w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają wysłużeni podoficerowie c. i k. armii posiadający certyfikat uprawnienia, a dopiero w braku kompetentów, którzyby się wykazali takim certyfikatem, mogą być uwzględnieni inni kandydaci.

Z Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu
Lwów, dnia 5 marca 1897.

L. 506 (2504 1—3)

KONKURS

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w tutejszym okręgu ogłasza się konkurs.

I. Na dwie posady nauczycieli religii rz. kat. a to przy 6 klas. żeń. i 5 klas. męs. w Nowymtargu z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie.

II. Na posadę nauczyciela religii mojżeszowej przy szkołach ludowych w Nowym targu z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie.

III. Na posadę starszej nauczycielki przy 6 klasowej szkole żeńskiej w Nowym Targu z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie wymagany fachowy kurs robót ręcznych.

IV. Na 2 posady nauczycieli starszych przy 4 klasowej szkole w Szczawnicy z płacą 350 zł., 50 zł. miejscowego dodatku i 10 prc. dodatek na mieszkanie,

b) na posadę starszego nauczyciela przy 4 klasowej szkole w Czarnym Dunajcu z płacą 350 zł. i 35 zł. na mieszkanie

V. Na posadę młodszego nauczyciela przy 3 klas. szkole w Krościenku z płacą 400 zł. i 10% dodatku na mieszkanie.

VI. Na posady nauczycieli młodszych przy 2 klas. szkołach 1. w Poroninie, 2. Białce, 3. Ochotnicy przykos. Tylmanowej z płacą 300 zł. i 10 prc. na mieszkanie tudzież na posadę młodszego nauczyciela w Szczawnicy z płacą 300 zł., 50 zł. miejscowego dodatku i 10 prc. dodatku na mieszkanie.

VII. Na posady nauczycieli przy 1 kl. szkołach z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem w 1. Bukowinie, 2. Dębnie, 3. Długopolu, 4. Dziale, 5. Cichem, 6. Groniu, 7. Gronkowie, 8. Harklowej, 9. Jaworkach rus., 10. Kłuszkowach, 11. Hnurowie, 12. Krauszowie, 13. Lasku, 14. Leśnicy, 15. Maruszynie, 16. Morawczynie, 17. Pieniążkowicach, 18. Podczerwonem, 19. Ponicach, 20. Rogoźniku, 21. Sromowcach niż., 22. Szlachtowej (rus.), 23. Szlembargu, 24. Waksmundzie, 25. Wróblówce, 26. Ratułowie, 27. Zubsuchem na Zębie.

Od kandydatów ubiegających się o posady przy szkołach 3, 4 i niżej klasowych wymaga się uzdolnienia do uczenia języka niemieckiego.

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść należycie udokumentowane podanie za pośrednictwem przełożonych władz szkolnych do tutejszej Rady okręgowej najdalej do dnia 10 maja 1897.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
w Nowymtargu, dnia 20 marca 1897.
Przewodniczący c. k. Starosta

(2438 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy Rozporządzenia Wysokiego Ministerstwa oświaty z dnia 13 lutego 1897 l. 2835 ogłasza podpisana Dyrekcya konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela technologii mechanicznej i nauki o maszynach rolniczych.

Z posadą tą, obsadzić się mającą od dnia 1 września 1897 łączy się płaca 1200 zł. rocznie, dodatek aktywalny 300 zł. rocz., jakoteż prawo uzyskania z czasem 5 kwinkweniów po 200 zł. w. a.

Podania wystósowane do Wysokiego Ministerstwa wyznań i oświecenia, przesłać należy na ręce Dyrekcyi i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Termin konkursu upływa z dniem 15 kwietnia 1897.

Z Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej.
W Krakowie, dnia 28 marca 1897.

L. 111 (2434 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Stryju.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. p. p. Nr. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. p. p. Nr. 48).

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 25 kwietnia 1897.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej
Lwów, dnia 26 marca 1897.

L. 25351 (2492 1—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Krowicy, w powiecie Cieszanowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł. i ryczałt kancelaryjny 40 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 13 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 26 marca 1897.

Upadłości.

L. 3114 (2471 3—3)

Zawiadamiam ogół wierzycieli masy rozbiorowej Izraela Landera

1. że projekt repartycyi funduszu masalnego przedłożony przez zarządcę masy jest u komisarza konkursowego lub u adw. dr. Jana Strutyńskiego w Lisku do przeglądnięcia i że wolno w myśl §. 176 ust. konk. wszystkim konkursowym wierzycielom swe zarzuty wnieść co do tego projektu repartycyi bądź ustnie bądź też pisemnie u komisarza konkursowego włącznie po dzień 14 kwietnia 1897 godzina 12 w południe.

2. że do rozprawy nad możliwie wniesionymi zarzutami wyznaczono termin na 22 kwietnia 1897 o godzinie 10 przedpołudniem.

C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 21 marca 1897.

L. 5088 (2440 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Simchy Zimelsa i Altera Sobla nieprotokołowanych kupców i spólników handlowych w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Zajączkowski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Hulles.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60. wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 8 czerwca 1897 godz. 10 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 22 marca 1897 godziną 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, dnia 5 marca 1897.

L. 3215 (2472 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku oznajmia że w sprawie masy konkursowej Izraela Landera odbędzie się dnia 8 kwietnia 1897 i dnia 22 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż różnych wierzytelności tejże masy konkursowej z tem, że na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim terminie i niżej takowej największemu oferującemu za gotówkę sprzedane będą.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 20 marca 1897.

Kuratele.

L. 10005 (2448 2 3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia, iż nad Hermanem Piotrem 2 im. Szczurkiem czeladnikiem krawieckim w Krakowie 13 kwietnia 1873 urodzonym synem Marciua i Józefy Szczurków uchwałą z dnia 12 marca 1897 l. 10005 władza ojcowska na czas nieograniczony przedłużoną została.

Kraków, dnia 12 marca 1897.

L. 1617 (2422 2—3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 13 marca 1897 l. 4161 uznano Chrystynę Fostakowską w Toustem marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiony został Konrad Fostakowski.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 29 marca 1897.

L. 2690 (2423 2—3)

Maryę 1o Rozlepiło 2o Adamkiewicz z Pełkin uznano za marnotrawczynię i ustanowiono dla niej Iwana Goreckiego z Pełkin kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław 15 lutego 1897.

L. 6617 (2403 2—3)

Jan Miekuszczak Wasyla z Kluczowa Wielkiego uznany głupkowatym, kuratorem dlań ustanowiony Iwan Mykietiuk Jakowa tamże.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 13 maja 1896.

L. 382 (2474 2—3)

Tomasz Stepa z Babic uznany został umysłowo chorym, kuratorem jego Piotr Stepa z Babic.

C. k. Sąd powiatowy
Oświęcim, dnia 26 lutego 1897.

L. 6592 (2484 2—3)

Maryanna Szpyt z Kurzyny małej uznaną została umysłowo niedołężną, kuratorem jej Konrad Tapper z Kurzyny małej.

C. k. Sąd powiatowy.
Ulanów, dnia 20 stycznia 1897.

L. 14649 (2395 2—3)

Marya Siromska 2o Kanciak z Wołczuch z powodu marnotrawstwa oddaną została pod kuratelę.

Kuratorem jest Jan Siromski z Wołczuch.

C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, 1 grudnia 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 565 (2478 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Augusta Sabatowicza że w sprach sumarycznych Zoela Altberga przeciw niemu pto 202 zł. 53 ct. 200 zł. i 200 zł. ustanowiony został dla niego kurator w osobie adw. dr. Frischa z zastępstwem c. k. notaryusza Karola Bercharda.

Termin do obrony i dalszej rozprawy sumarycznej wyznaczono na dzień 28 kwietnia 1897 godzina 9 przed południem.

Wzywa się przeto Augusta Sabatowicza, ażeby kuratorowi temu potrzebną do obrony informacyę udzielił, gdyż inaczej wynikłe z tego złe skutki sam sobie przypisze.

Trembowla 10 marca 1897.

(2430 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Pan dr. Jan Białogórski wpisany został z dniem 13 marca 1897 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, 13 marca 1897.

L. 13600 (2076 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Wolf i Juliannę z Neulsów Wolf, że przeznaczoną dla nich uchwałę z 30 czerwca 1896 l. 8268 dozwalającą wydzielenia p. gr. 741 z whl. 117 ks. gr. gm. Suchawola część I. i wpisu prawa własności ciała hipotecznego whl. 197 księgi gruntowej gminy Suchawola II część objętego na rzecz Jakima Kiebało doręczył ustanowionemu kuratorowi p. Janowi Haiman kandydatowi notaryalnemu w Lubaczowie.

Lubaczów, 10 grudnia 1896.

L. 1825 (2115 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Kseńkę Horbuś 1o Mielnik, 2o Kłupka z Dubryniowa, że uchwałą z dnia 2 czerwca 1896 l. 6349 dozwolono intabulacyę prawa własności do parcel gruntowych 3648, 3649 i 3650 na rzecz Zacharyasza Horbusia, iż dlań na jej koszt i niebezpieczeństwo kurator ad actum w osobie Mikołaja Kiszeckiego z Dubryniowa ustanowiono i temuż wspomniana uchwała doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 20 lutego 1897.

L. 17009 (2132 2—3)

Radziechowski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Henryka Ringa i Charlottę Ring, że celem doręczenia im tus. uchwał tabularnych z dnia 21 sierpnia 1896 l. 13442 ustanowiono kuratorem Bernarda Altera z Radziechowa.

Radziechów, 24 października 1896.

L. 9579 (2175 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Senka Lebed Bartkowego, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 31 października 1895 l. 12216 kuratorowi Kornylowi Lewenec z Perepelnik doręczoną została.

Zborów dnia 25 listopada 1896.

L. 952 (2173 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Furę, iż w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Mazurkiewiczowej przeciw niemu o 150 zł. celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z dnia dzisiejszego adw. dr. Agatstein z Tuchowa kuratorem dla niego ustanowiony został.

Tuchów, dnia 11 lutego 1897.

L. 9417 (2174 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Rozalię Grabas zawiadamia się, że tusądową uchwałę tabularną z 18 września 1895 l. 10645 względem intabulacyi prawa własności do p. gr. 1053/1 i 1054/2 z ciała hip. whl. 26 gm. Perepelniki, doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Hnatowi Demkow z Perepelnik.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 27 października 1896.

L. 3906 (2154 2—3)

C. k. Sąd odwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Markusa Habera, iż, tus. uchwała z dnia 7 stycznia 1897 l. 27380 dozwalająca wykreślenia zaintabulowanego na jego rzecz w stanie biernym realności whl. 297 ks. gr. Strusina objętej, Jana Wróblewskiego i Antoniny Wróblewskiej własnej prawa zastawu dla kwoty 250 zł. z pn. ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum dr. Rappaportowi adw. w Tarnowie doręczoną została.

Tarnów, d. 4 marca 1897.

L. 2119 (2473 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Cichego jako deklarowanego spadkobiercę po ś. p. Annie Żakowej, że Jakób Żak wniósł przeciwko niemu i innym pozew de praes 26 lutego 1897 l. 2119 o zapłacenie kwoty 30 zł. wa. i że termin do rozprawy na dzień 9 kwietnia 1897 o 9 rano wyznaczono, kuratorem zaś dr. Gustawa Nowaka ustanowiono.

Wzywa się go zatem, aby kuratorowi środki ku jego obronie służące podał lub też innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 1 marca 1897.

L. 26 (2465 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Tadaniera zawiadamia się, że Szewa Zwerling pozwem z 15 grudnia 1896 l. 10187 zapozwała go przed tutejszy Sąd o zapłacenie kwoty 100 zł. i że w tej sprawie termin na dzień 29 kwietnia 1897 godz. 9 rano wyznaczono, a kuratorem dla niego do zastępywania Izaka Gassenbauera z Glinian ustanowiono.

Wzywa się go przeto, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, lub innego zastępcę Sądowi podał, gdyż złe skutki z zaniedbania tej przezorności wyniknąć mogące, sobie winien będzie przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 20 lutego 1897.

L. 11132 (2477 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Horaka, iż Chaim Erdheim pozwem de praes 12 grudnia 1896 l. 11123 pozwał go o własność parc. gruntu 622 w Sośnicy, że do rozprawy ustnej wyznaczony został termin na dzień 14 maja 1897 o godzinie 9 przed południem i że dla niego Iwana Rebko z Sośnicy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się Józefa Horaka, by swemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę Sądowi przedstawił, albo osobiście do rozprawy w Sądzie się stawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 8 stycznia 1897.

L. 2217 (2387 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefana Wodok a względnie tegoż niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców, że Antonina Przestrzelska pozwem z dnia 9 lutego 1897 wytoczyła przeciw Stefanowi Wodok a względnie jego spadkobiercom spór o uznanie prawa własności do 1/12 części dóbr Broszniów część II, wykazem hip. 906 księgi gr. c. k. Sądu obwodowego w Samborze objętych, lub zapłacenia sumy 300 zł.

Uchwałą z dnia dzisiejszego dekretowany został rzeczony pozew do rozprawy sumarycznej z terminem na dzień 30 kwietnia 1897 o godz 10 rano i doręczony pozwanemu Stefanowi Wodok do rąk ustanowionego do zastępywania go w tym sporze kuratora adw. dr. Aleksandrowicza w Samborze.

Wzywa się Stefana Wodok względnie tegoż spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, lub innego zastępcę mianowali i Sądowi o tem donieśli, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki ze zaniedbania wynikające, sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 27 lutego 1897.

L. 1496 (2116 3—3)

Zawiadamia się, iż dnia 24 listopada 1891 zmarł w Tłumaczu bez pozostawienia ostatniej woli Dawid Mozer Jäckel; sąd nieznając miejsca pobytu Chaima Jäckel wzywa go, żeby w przeciągu roku wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się z kuratorem Jakóbem Seidmanem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 24 lutego 1897.

L. 1148 (2505)

Rozporządzenie górniczo-policyjne

c. k. Starostwa górniczego dla Galicyi i Wielkiego Ks. Krakowskiego z dnia 22 marca 1897 l. 1148, wydane na zasadzie §. 35 naft. ust. kraj. z 17 grudnia 1884 Nr. 35 z roku 1886 dz ust. i rozp kraj., dla całego okręgu administracyjnego.

Art. I.

Zakazuje się stosowania roboty strzelanej w kopalniach minerałów żywicznych, wymienionych w §. 1 ustawy państwowej z dnia 11 maja 1884 Nr. 71 dz. pp. i ustawy krajowej z dnia 17 grudnia 1884 Nr. 35 dz. ust. i rozp. kraj. z roku 1886 w Galicyi, a wskutek tego znosi się też VI rozdział przepisów górniczo-policyjnych z dnia 13 marca 1886 l. 363, ogłoszonych w XIV części dzien ust. i rozp. kraj z roku 1886 pod Nr. 47, zawierający w §§. 38 do 48 postanowienia „o materyałach rozsadzających".

Art. II.

Wzorowo prowadzone kopalnie mogą być zwolnione od tego zakazu w myśl §. 76 powołanych przepisów gór. pol. z 13 marca 1886 l. 363, Nr. 47 dz. ust. i rozp. kraj.

Art. III.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, o ile do nich nie ma zastosowania ustawa z dnia 27 maja 1885 Nr. 134 dz. pp., o zarządzeniach przeciwko szkodliwemu dla ogółu używaniu i obchodzeniu się z materyałami wybuchowemi, karane będą przez c. k. Starostwo górnicze w myśl §. 47 na wstępie powołanej naftowej ustawy krajowej, grzywną od 5 do 100 zł., a w razie powtórnym do 200 zł. wa.

Art. IV.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem wyjścia i rozesłania dotyczącej części dziennika ustaw i rozp. kraj., w której zostanie obwieszczonem.

Kraków, dnia 22 marca 1897.

C. k. Starosta górniczy

Wachtel m. p.

L. 1834 (2523 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Michała Wankiewicza, że przeciw niemu wniosła pod dniem 16 marca 1897 l. 1834 Franciszka Wankiewicz pozew o zapłacenie kwoty 500 zł. a. w. a wskutek czego temuż kuratora w osobie Stefana Wankiewicza ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 9 kwietnia 1897 o godzinie 9 rano naznaczono.

Zbaraż 19 marca 1897.

L. 15582 (2514 1—3)

Z powodu wniesionego przez Teresę Pagosz przeciw Antoniemu Pagoszowi i spół. pozwu de praes 18 listopada 1896 l. 15582 o oddanie w posiadanie połowy realności lwh. 208 gm. Nieczajna z pn. ustanawia się dr. Wiktora Szancera adwokata w Dąbrowie kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Antoniego Pagosza.

O tem się Antoniego Pagosza zawiadamia z wezwaniem by ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał lub innego zastępcę prawnego przed terminem na dzień 6 maja 1897 o godz. 9 rano do rozprawy ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki niedostatecznej obrony sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 19 listopada 1896.

L. 229 (2506)

Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Tadeusz Bednarski, adwokat w Podgórzu z dniem 3 czerwca 1897 przesiedla się do Krakowa i że na jego żądanie ustanowienie mu substytuta zostało zaniechanem.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Kraków, dnia 3 marca 1897.

L. 264 (2507)

Wydział Krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Franciszek Wojciechowski adwokat w Podgórzu z dniem 15 czerwca 1897 przesiedla się do Krakowa i że na jego żądanie ustanowienie mu substytuta zostało zaniechanem.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Kraków, dnia 17 marca 1897.

L. 8345 (2524 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Benziona Rachwała, że przeciw niemu wniósł Dawid Weintraub pozew de praes 13 Sierpnia 1896 l. 5437 o sumę 45 zł. w. a i że na takowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 5 maja 1897 o godz. 10 rano w tut. Sądzie wyznaczono i że dla Benziona Rachwała kuratorem Salamon Schönwetter ustanowiony został.

Wzywa się przeto Benziona Rachwała aby się z ustanowionym kuratorem porozumiał i jemu dowodów obrony dostarczył lub też innego pełnomocnika tut. Sądowi przedstawił.

Żmigród, dnia 9 marca 1897.

L. 2512 (2499 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia nieobecnego z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Sosenko, że Osyf Konstankiewicz wniósł przeciw niemu pozew z 27 kwietnia 1896 l. 2512 o zapłacenie 100 zł., na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 27 maja 1897 o godzinie 10 rano wyznaczony został i że na koszt i niebezpieczeństwo tegoż pozwanego kuratorem Michał Reszetar z Świerzowy ruskiej ustanowiony został.

Wzywa się przeto nieobecnego pozwanego, ażeby na powyższym terminie stanął i obronę wniósł lub innego zastępcę ustanowił i c. k. Sąd powiatowy o tem zawiadomił, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta tylko z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną i stosownie do przepisów ustawowych rozstrzygniętą zostanie a złe skutki wyniknąć mogące, sam pozwany sobie przypisać będzie musiał.

Żmigród, dnia 8 czerwca 1896.

L. 1402 (2468 1—3)

Zawiadamia się Abrahama Branda, że pozwem de praes. 10 lutego 1897 l. 1402 zaskarżyli go Ignacyi i Agnieszka Margańscy, iż pozwany obowiązany jest wykreślić egzekucyjne prawo zastawu dla sumy 43 zł. 35 ct. z pn w stanie biernym 1/3 części realności lwh. 227 księgi grunt. gm kat. Kolbuszowa dolna.

Termin do rozprawy ustnej wyznaczono na dzień 19 maja 1897 godzinę 9 rano.

Kuratorem Abrahama Branda ustanowiono p. adwokata dr. Seeligera z Kolbuszowej.

Jest tedy rzeczą pozwanego innego pełnomocnika sobie ustanowić i o tem przed terminem Sąd zawiadomić, ewentualnie kuratorowi stosownej informacyi udzielić, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 27 lutego 1897.

L. 8677 (2208 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu A Posnera, że przeciw niemu wniosła Firma Bergas Gebrü'er w Berlinie pozew de praes 1 marca 1897 l 8677 o wydanie nakazu zabezpieczenia sumy wekslowej 69 zł. 74 ct w. a. z przynal i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zabezpieczenia z dnia 3 marca 1897 l. 8677 został doręczony ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr Kopffowi ze substytucyą adwokata dr Tomika w Krakowie i polecamy przeto A Posnerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 2 marca 1897.

L. 8627 (2207 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izydora Herschthala, że przeciw niemu wniosła Anna Schochetowa pozew de praes 11 lutego 1897 l. 6003 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 12 lutego 1897 l. 6003 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Maurycemu Horowitzowi ze substytucyą adwokata dr. Józefa Betta w Krakowie i poleca Izydorowi Herschthalowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych srodków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 2 marca 1897.

L. 6401 (2106 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 20 października 1896 l. 6401 w sprawie Łucia i Ewy córki Marty z Libernych małż. Stolica o intabulacyę prawa własności do 2/4 części realności lwh. 13 ks. gr. gm. Zawój objętych Jurka Libernego syna Ilka własnych, dla niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Libernego syna Ilka kuratorem Antocha Szczerbę z Zawoja.

O czem się Jurka Libernego syna Ilka celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 20 października 1896.

L. 6717 (2122 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dmytra Sorokanycza w sprawie wydzielenia parceli bud. 60 z dóbr Polany i utworzenia dla takowej w księdze gruntowej gminy Polany surowiczne osobnego wykazu hip. l. 219 oznaczonego na imię Iwana Jodłowskiego zaintabulowanego kuratorem Andryja Bożyka z Polan surowicznyah, któremu ts. uchwały z 5 marca 1896 l. 1590 i z 6 pazdziernika 1896 l. 6717 doręcza, wzywa Dmytra Sorokanycza, by udzielił kuratorowi potrzebnej informacyi lub też innego zastępcę sobie obrał.

Sanok, 6 października 1896.

L. 82478 (2182 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Józefa Starzeckiego postępowanie amortyzacyjne, wzywamy niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej kartki zastawniczej na cztery losy a to los Bazylika Ser. 6177 Nr. 53, dwa losy węgierskiego czerwonego Krzyża a to Ser. 4026 Nr. 57 i Ser. 7225 Nr. 58 i jeden los austr. czerwonego krzyża Ser. 11112 Nr. 29, by w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, takową Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie ta kartka zastawnicza na ponowione żądanie proszącego za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, dnia 2 stycznia 1897.

L. 12874 (2181 1—3)

C. k. Sąd krajowy wdrażając na prośbę Anny Bellak postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej kartki zastawniczej Kasy zaliczkowej c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie do l. 9075 z dnia 21 lipca 1896 opiewającej na trzy losy węgierskie czerwonego krzyża S. 7833, Nr. 69, S. 7836, Nr. 57 i S. 7979, Nr. 55 za 15 zł. zastawione z terminem zwrotu dnia 21 października 1896, by w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części „Gazety Lwowskiej" licząc takową Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznaną będzie.

Lwów, dnia 6 marca 1897.

L. 244 (2109 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia niewiadomo gdzie przebywającego Kazimierza Klaczka, że celem doręczenia mu tut uchwały z dnia 20 listopada 1896 l. 20992 zewalającej na wpis prawa własności Franciszki Sobolak do parcel gr. l. 53/3, 320/2 i parceli bud. l. 135/1 w Słobudce ustanowił kuratorem adw. dr. J. Moslera, któremu też uchwałę doręczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 22 stycznia 1897.

L 8247 (2107 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 19 czerwca 1896 l. 3829 w sprawie Wasyla Wasylkow o wpis prawa własności do 1/8 części realności lwh. 31 gminy kat. Przysłup Anny Stańko własnej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Anny Stańko z Przysłupa kuratorem Iwana Sirkanycza z Przysłupa. O czem się Annę Stanko celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 23 grudnia 1896.

L. 21618 (2105 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu podaje de wiadomości, że po zmarłej w Nowym Sączu dnia 14 lipca 1896 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli wdowie Maryi Neumüller pozostał spadek składający się z gotówki około 80 zł. wa. uzyskanej ze sprzedaży ruchomości, gdy zaś spadkobiercy możliwi dotychczas Sądowi nie są znani przeto wzywa ich, aby w przeciągu jednego roku do Sądu się zgłosili i oświadczenie swe do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek ten jako bezdziedziczny po zaspokojeniu wierzycieli skarbowi przyznany będzie.

Nowy Sącz, dnia 6 grudnia 1896.

L. 13335 (2123 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Hrycaja, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 18 lipca 1895 l. 8787 ustanowił kuratora w osobie Mikołaja Meletija.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 20 grudnia 1896.

L. 17340 (2157 1—3)

Celem doręczenia rezolucyi z dnia 23 stycznia 1897 l. 17340 ustanawia się dr. Józefa Datkę adw. w Dąbrowie kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Adama Dębrosia i o tem się go zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 23 stycznia 1897.

L. 4927 (2102 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Deutscha, że w skutek wniesionego przeciw niemu pozwu wekslowego de praes. 10 marca 1897 l. 4927 przez Mendla Fränkla w Tarnowie o 43 zł 85 ct. wa. z pn. kuratora adwokata dr. Baumfelda ze substytucyą adwokata dr. Ringelheima dlań ustanowiono i temuż nakaz zapłaty doręczono.

Tarnow, 11 marca 1897.

L. 5193 (2101 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Romualda Romanowskiego, że w sprawie wekslowej przeciw niemu przez Majera Einhorna o 1000 zł. z pn. wniesionej, dla tegoż Romualda Romanowskiego dr. Tertil, adwokat w Tarnowie z substytucyą adw. dr. Steca kuratorem ad actum ustanowiony został i że nakaz zapłaty z 15 marca 1897 l. 5193 temuż kuratorowi doręczono.

Tarnów, dnia 15 marca 1897.

L. 7257 (2158 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Roze Noer pochodzącą z Grybowa, że celem doręczenia jej rezolucyi hipotecznej z dnia 18 stycznia 1896 l. 91 wydanej w załatwieniu podania Mojżesza Bodnera o wpis prawa własności wierzytelności hipotecznej w kwocie 220 zł. w stanie biernym realności whl. 142 ks. gruntowej gminy Brunary zaintabulowanej kuratorem dla niej Pawła Szybskiego z Brunar ustanowiono.

Grybów, 13 listopada 1896.

L. 2260 (2125)

C. k. Sąd powiatowy Doliński wzywa niewiadomych dziedziców Karoliny Feicher, zmarłej 4 sierpnia 1895 w Glamoč w Bośni, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu wnieśli oświadczenie co do przyjęcia spadku, gdyby bowiem nikt się nie oświadczył cały spadek Państu jako bezdziedziczny zostałby oddany.

Dolina, dnia 4 lutego 1897

L. 6719 (2140 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze w sprawie egzekucyjnej dr. Izydora Daniela przeciw Piotrowi Sowie pto 50 zł. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Sowę, że celem doręczenia mu tusądowej rezolucyi z dnia 26 czerwca 1896 l. 1258 i dalszych wydać się mogących ustanowił kuratora dr. Wielgusa adwokata w Zatorze.

Wzywa się zatem Piotra Sowę, aby u ustanowionego kuratora się zgłosił ewentualnie innego zastępcę w sprawie tej sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Zator, 31 stycznia 1897.

L. 1860 (2134)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Jędrala ustanawia się w sprawie hipotecznej realności lwh. 173, 150 i 151 ks. gr. gm. kat. Sadowie p. adw. dr. Józefa Jezierskiego kuratora ad actum i temuż kuratorowi dorecza się ts. rezolucyę z dnia 28 lutego 1895 l. 9962 dla Józefa Jędrala przeznaczoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, dnia 25 lutego 1897.

L. 4628 (2153 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdraża postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej karty wkładkowej kasy oszczędności miasta Tarnowa nr. 58324 wystawionej na imię Salamona Landau a opiewającej na kwotę 370 zł. w. a. i poleca posiadaczowi opisanej karty wkładkowej, aby takową w 6 miesiącach licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej części „Gazety lwowskiej" tutejszemu c. k. Sądowi obwodowemu tem pewniej przedłożył, ile że po upływie tego czasu za umorzoną uważaną będzie.

Tarnów, 11 marca 1897.

L. 10530 (2172 1—3)

Dorecza się tus. rezolucyę hipoteczną z dnia 23 maja 1896 l. 3765 ustanowionemu kuratorowi dla Herscha Neumana Dawidowi Eliasowi w Jaśle.

C. k. Sąd powiatowy.

Strzyżów, 23 lutego 1897.

L. 2740 (2152)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza wpisanie z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Rozwadowie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialną poręką, że Dyrektorami Towarzystwa wybrani zostali na przeciąg lat 6 t. j. do końca roku 1902 pp. Mendel Zangen, Auschel Zangen, Hersch Friedmann i Leib Reich, zaś zastępcą Dyrektora Juda Schmid.

Rzeszów, 4 marca 1897.

L. 13268 (2222 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza niniejszem, iż dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Jacków syna Iwana z Chodaczkowa małego ustanowił kuratorem Nykołę Tomków z Chodaczkowa małego Wójta i temuż uchwałę tabularną z 10 grudnia 1895 do l. 25580 doręcza.

Tarnopol, 8 lipca 1896.

L. 24628 (2221 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Onysków z Demamoryczy, że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 21 czerwca 1896 l. 11.813 ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Zarzyckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 25 listopada 1896.

L. 5588 (2218 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Stowarzyszenia kredytowego i oszczędności „Union" w Kutach przeciw Bronisławowi Bazylakowi i tow. pto 81 zł. 20 ct. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Bronisława Bazylaka adw. dr. p. Kraśnickiego w Kołomyi z substytucyą adw. dr. Jurczenka w Kołomyi i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 13 marca 1897 l. 5588.

Kołomyja, 13 marca 1897.

L. 4393 (2217 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Galic. Banku handlowego w Kołomyi przeciw Mojżeszowi Sperber o 700 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mojżesza Sperbera adw. dr. Rittigsteina kuratorem z substytucyą adwokata dr. Wieselberga i doręczył kuratorowi adw. dr. Rittigsteinowi nakaz zapłaty z 23 stycznia 1897 l. 1527 dla Mojżesza Sperbera przeznaczony.

Kołomyja, 27 lutego 1897.

L. 24566 (2155 1—3)

C. k. Sąd powiatow miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie hipotecznej Skarbu Państwa przeciw Dmytrowi Hnatyszynowi o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 61 zł. 92 ct. wa. w stanie biernym realności lwh. 169 ks. gr. gm, Buców, ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Hnatyszyna adw. dr. L. Peipera w Przemyślu kuratorem ad actum.

Wzywa się zatem Dmytra Hnatyszyna, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, lub innego zastępcę Sądowi zapodał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 30 września 1896.

L. 5235 (2250 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem tu niżej wyszczególnione z życia i pobytu nieznane osoby, a względnie ich nieznanych spadkobierców, że celem doręczenia im wyszczególnionych, na rzecz upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego, wydanych egzekucyjnych uchwał tabularnych p. adwokat dr. Rosmarin kuratorem, zaś p. adw. dr. Paneth jego zastępcą zostali zamianowanymi, a w szczególności:

1. dla Josla Kupferschmied, Feigi Mühlstock i Herscha Kupferschmied w celu doręczenia im uchwały tabularnej z 9 listopada 1895 l. 62368,

2. dla Fedora Iwańczuka w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z 28 grudnia 1895 l. 72821.

3. dla Mojżesza Menschla i Szmai Menschel w celu doręczenia im uchwały tabularnej z 7 września 1895 l. 44860.

4. dla Dumitrasza Kastynian a Georgi w celu doręczenia uchwały tabularnej z 25 kwietnia 1896 l. 25831.

5. dla Pawła Czuprun w celu doręczenia uchwały tabularnej z 18 kwietnia 1896 l. 21561

6. dla Pawła Demczyn w celu doręczenia uchwały tabularnej z 4 kwietnia 1896 l. 20916.

7. dla Dawida Elstera w celu doręczenia uchwały tabularnej z 11 kwietnia 1896 l. 20917.

Zaś pp. adwokaci dr. Fedak kuratorem a tegoż zastępcą dr. Raabe.

8. dla Antoniego Sygierieza w celu doręczenia uchwały tabularnej z 14 grudnia 1896 l. 70225,

dalej pp. adwokaci dr. Bund i dr. Fleschner kuratorami:

9. dla Froima Fleschnera, Mojżesza Dawida Fleschner i Srula Fleschnera w celu doręczenia uchwały tabularnej z 7 marca 1896 l. 10824 & 76244/96 tudzież wreszcie pp. adwokaci dr. Bodek kuratorem zaś dr. Sokal tegoż zastępcą:

10. dla Izydora Krämera spadkobiercy Augusta Krämera w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z 26 września 1896 liczba 54255

Wzywa się zatem pomienionych dłużników, aby do swej obrony służące środki ustanowionym kuratorom dostarczyli, lub też innych zastępców sobie obrali i tychże sądowi wymienili, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów, 6 marca 1897.

L. 2071 (2235 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Eliasza 2 im. Ellnera zawiadamia się, że w Skolem pomarli jego rodzice a to Mojżesz Ellner dnia 6 sierpnia 1883, zaś Sara Ellnerowa 17 kwietnia 1886 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy pobyt obecny Józefa Eliasza Ellnera sądowi nieznany, wzywa się go, by w ciągu roku od daty ogłoszenia tego zgłosił się w Sądzie i do spadku się oświadczył, gdyż inaczej rozprawa spadkowa po powyższych zmarłych z ustanowionym dlań kuratorem dr. Izakiem Gablem ze Skolego przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 13 sierpnia 1896.

L. 6479 (2232 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, że tusądową rezolucyą z dnia 30 marca 1896 l. 4056 dozwolony został wpis prawa własności względem parcel gr. 3110 i 3111 z wykazu hip. l. 238 ks. gr. Łuczyniec przez odpisanie ich od wykazu hip. l. 667 na rzecz Ołeksy Parchucia za równoczesnem przeniesieniem ciężarów.

Gdy obecne miejsce zamieszkania Chaskla Streusanda wiadomem nie jest, przeto ustanowiony został dla tegoż na jego koszt i niebezpieczeństwo kurauor ad actum w osobie adwokata dra Mańkowskiego w Rohatynie i temu ostatniemu wspomnianą rezolucyę doręczono.

Robatyn, 1 czerwca 1896.

L. 23104 (2219 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako haudlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Herscha Taubmana z Delatyna, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadwórnie, wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłay sumy wekslowej 77 zł. 50 ct. w. a. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Sokalowi z zastępstwem tutejszego adw. dr. Hermana Falka z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 17 października 1896.

L. 1044 (2236 1—3)

Nieznaną z pobytu Annę z Leskowitzów Walentową wzywa Sąd, aby w ciągu roku od dnia poniżej oznaczonego zgłosiła się u tutejszego Sądu i oświadczyła do spadku po jej bracie Julianie Leskowitzu z Orawy dnia 12 sierpnia 1881 zmarłym, inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem drem Gablem ze Skolego przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 6 lutego 1897.

L. 15448 (2230 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Dudka syna Szczepana, kuratora w osobie adwokata dr. Brandta celem doręczenia mu ts. rezolucyi z 12 maja 1896 l. 6132 zarządzającej intabulacyę prawa własności $^1/_7$ części realności lwh. 150, $^2/_{28}$ części realności lwh. 151, i $^1/_7$ z 74/4890 części realności lwh. 163 ks. gr. Cyranka na rzecz Jana Dudka.

Mielec, 10 lutego 1897.

L. 10921 (2228 1—3)

Z miejsca pobytu niewiadomych Pańka Bahniuka i Michała Lechów z Turza uwiadamia się, że celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 18 lutego 1896 l. 1666 ustanowiono kuratora Michała Łęgowego z Huciska, któremu uchwałę tę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 22 stycznia 1897.

L. 24153 (2210 1—3)

C. k Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia wierzycieli hipotecznych realności pod lk. 48 Dz. VIII. w Krakowie Adolfa Gottesmanna i Roberta Kerna, że realność ta reskryptem Magistratu m. Krakowa z dnia 17 sierpnia 1895 l. 48060 za pustkę uznaną została, tu dzież, że kuratorem ich w tej sprawie ustanowiono adw. dr. Leona Fischlowitza.

Kraków, dnia 3 lipca 1896.

L. 9853 (2224 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie uwiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Jewdochę Pawłów ur. Markiewicz, że Naścia Markiewicz zam. Nebor wytoczyła przeciw Paraszce Markiewicz, Hryniowi Markiewicz i przeciw niej pozew w dniu 17 listopada 1896 do l. 9853 o zniesienie spólności ciała hip. l. wyk. 89 ks. gr. gm. kat. Strzeliska stare przez publiczna licytacyę i że uchwała dla niej przeznaczona do rąk kuratora Stacha Zakutyńskiego doręczoną została.

Chodorów, 20 grudnia 1896.

L. 550 (2216 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Salamona Silberlusta przeciw Jonie Hibnerowi o 522 zł. 73 ct. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jony Hibnera adw. dr. Landaua kuratorem z substytucyą adw. dr. Wieselberba i doręczył kuratorowi adw. dr. Landauowi nakaz zapłaty z 28 listopada 1896 l. 23980 dla Jony Hibnera przeznaczony.

Kołomyja, 16 stycznia 1897.

L. 10083 (2249 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie na prośbę spadkobierców śp. Bazylego Nowosielskiego a to Tekli, Czesława, Wincentego 2 im., Wandy, Mieczysława Tadeusza 2 im. i Heleny Nowosielskich w dniu 15 lutego 1897 l. 10083 wniesioną wdrażając w myśl art. 73 ust. weksl. postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza następujących weksli:

1. z daty Lwów 21 czerwca 1895 na 60 zł. wa. opiewający, przez p. Karola Beyera, kupca we Lwowie akceptowany, a w 6 miesięcy od daty na zlecenie śp. Bazylego Nowosielskiego płatny,

2. z daty Lwów 25 czerwca 1895 na 230 zł. w. a. opiewający, przez p. Karola Beyera, kupca we Lwowie akceptowany, a w 6 miesięcy od daty na zlecenie śp. Bazylego Nowosielskiego płatny,

3. z daty Lwów 2 lipca 1895 na 300 zł. wa. opiewający, przez p. Karola Beyera, kupca we Lwowie akceptowany, a w 6 miesięcy od daty na zlecenie śp. Bazylego Nowosielskiego płatny,

4. z daty Lwów 2 lipca 1895 na 150 zł. wa. opiewający, przez p. Karola Beyera, kupca we Lwowie akceptowany a w sześć miesięcy od daty na zlecenie śp. Bazylego Nowosielskiego płatny,

5. z daty Lwów 2 lipca 1895 na 300 zł. wa. opiewający, przez p. Karola Beyera kupca we Lwowie akceptowany, a w sześć miesięcy od daty na zlecenie śp. Bazylego Nowosielskiego płatny,

6. z daty Lwów 4 lipca 1896 na 300 zł. wa. opiewający, przez p. Karola Beyera kupca we Lwowie akceptowany a w 6 miesięcy o daty na zlecenie śp. Bazylego Nowosielskiego płatny,

7. z daty Lwów 31 grudnia 1891 na 100 zł. wa. opiewający, przez pp. Eisiga i Beilę Zinsów negocyantów z Rudek akceptowany, a w 3 miesięcy od daty na zlecenie śp. Bazylego Nowosielskiego we Lwowie płatny,

8. z daty Lwów 12 stycznia 1892 na 100 zł. wa. opiewający, przez pp. Eisiga i Beilę Zinsów negocyantów z Rudek akceptowany, a w 3 miesięcy od daty na zlecenie śp. Bazylego Nowosielskiego we Lwowie płatny, i

9. z daty Lwów 13 marca 1892 na 120 zł. wa. opiewający, przez pp. Eisiga i Beilę Zinsów negocyantów z Rudek akceptowany, a w 3 miesięcy od daty na zlecenie śp. Bazylego Nowosielskiego we Lwowie płatny, by w przeciągu dni 45 licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej, weksle te Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do tego wykazał, ile że po bezskutecznym upływie weksle te na ponowne żądanie proszących za umorzone zostaną uznane.

Lwów, 27 lutego 1897.

L. 3309 (2212)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Schicklera, że dozwolił wpisu prawa własności do sumy 840 zł. zpn. dotychczas dla Feigi Bernhaut w stanie biernym dóbr Siekierczyn scheda III wh. 102 i w stanie biernym realności wh. 342 ks. gr. gminy Piotrów łącznie zahypotekowanej, na rzecz Maryi Jakubowiczowej w $^2/_3$ częściach, Katarzyny Osadcowej w $^1/_3$ części i że uchwałę dla Majera Schicklera doręczył ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Allerhandowi z Kołomyi.

Kołomya, 20 lutego 1897.

L. 4986 (2223 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Juliana, Teresę, Maryę, Annę, Maryę Beyzymów jako oświadczonych spadkobierców śp. Józefa Beyzyma, że firma handlowa Emil i Karol Piskorz w Tarnopolu wniosła przeciw nim pozew sumaryczny o zapłacenie kwoty 242 zł. 44 ct. wa. i że dla nich ustanowiono kuratorem w osobie adwokata dr. Csillika w Tarnopolu ze substytucyą adwokata dr. Schmidta i pierwszemu odnośny pozew doręczony został.

Tarnopol, 15 marca 1897.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

JANA HOFFA PREPARATA SŁODOWE

dla osłabionych i chorych

55

szczególnie w chorobach piersi, płuc i krtani, kaszlu, chrypce, influency, niedokrewności, bladaczce, cierpieniach żołądka i hemoroidalnych, jakoteż w nerwowości i ogólnem osłabieniu ciała, jako dyetetyczny środek od lat 50 znakomicie używany i przez lekarzy zalecany.

Do nabycia **we Lwowie** w aptekach pp. P. Mikolascha, Beisera, Ruekera, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i W. Teppy; w drogueryach pp. Freudmana i Menkesa; w sklepach pp.: Balabana, Soleckiego i Ważnego. J. Zacharskiego w Samborze oraz wprost u **Jana Hoffa c. i k. nadwornego dostawcy w Wiedniu I, Graben, Bräunerstrasse 8.**

Prospekty z cennikami darmo i opłacone.

MARKA OCHRONNA

Uprzejmie proszę żądać tylko prawdziwego kuracyjnego Cognacu francuskiego pod marką ochronną **„Amazonka na koniu"** firmy A. Couriere & Comp założonej w r. 1850, **spadkobierca G. Kondratowicz w Cognacu.** Jedyna polska firma we Francyi, reprezentowana na Wystawie lwowskiej we własnym pawilonie „BUTELKA" i odznaczona **medalem złotym**, poleca wielkie zapasy kuracyjnych prawdziwych **francuskich Cognaców**, a szczególniej dotychczas nieprzewyższonego w swej dobroci **Cognacu ministeryalnego**, który nabywać można we Lwowie, w Krakowie, oraz we wszystkich renomowanych handlach, cukierniach i aptekach na prowincyi. — Z poważaniem **August Charzewski**, jen. zast. ze stałą siedzibą w Krakowie, ul. Basztowa l. 27.

Drobne ogłoszenia

Notaryusz w Lisku poszukuje kandydata notaryalnego przynajmniej z trzyletnią praktyką ewentualnie koncypienta rutynowanego w sprawach spadkowych i tabularnych. 421

Płótna, bieliznę stołową, ręczniki, chusteczki, dreliszki itp.

własne wyroby sprzedaje **po cenach fabrycznych** Krajowe Towarzystwo tkackie **„Prządka"** z Krosna w swym nowo urządzonym składzie we Lwowie przy ulicy Kilińskiego l. 2. — Zamówienia z prowincyi upraszamy nadsyłać do Krosna — Zarazem ostrzegamy, że reprezentantem naszej firmy podróżującym po Galicyi i Bukowinie jest p. A Locher, innych ajentów ani domokrążców nie wysyłamy.

½ kl.	cukrow deser. (z pudełkiem)	1.—
„	pomadek mięszanych .	—.80
„	herbatników (princeski) .	—.80
„	karmelków	—.50

poleca 364

Alojzy Horwath

fabryka cukrów deserowych, herbatników i czekolady

Lwów, ul. Teatralna l. 8.

Po raz ostatni za darmo

czwartkowy numer

Neues Wiener Journal

zawierający dodatek p. t.

Galizische Revue

wydaje w piątek biuro dzienników i ogłoszeń Plohna, Lwów, ul. Karola Ludwika 9. Od teraz tylko dla abonentów będzie ten dodatek zawsze raz w tygodniu dołączany. Abonament przyjmuje biuro dzienników Plohna z dostawą do domu miesięcznie 1·25.

Najtańszy dziennik niemiecki codzienny

Neues Wiener Journal

Wiedeń I. Schulerstrasse 9.

Książki do modlenia i dewocyonalia

Księgi handlowe,

Albumy na fotografie,

Ramy do obrazów,

Ceny niskie.

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika.

Nasiona leśne

tegorocznego zbioru i to:

sosny po zł. 2.30 za 1 klgr.

świerka „ 1.30 „

sprzedaje

Zarząd leśny ks. Sanguszki

Wierzchosławice, p. Bogumiłowice.

Obrazy, ramy, fotografie

poleca

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Palcie tutki Niemojowskiego, wszędzie do nabycia.

Balsam de Mecca

znany powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania wdzięków aż do późnej starości. Cena 4 zł.

Orientalina

Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł.

J. IHNATOWICZ

Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11 — Kraków Sukiennice l. 20.— Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.

Krajowy wyrób atramentów i farb stampilowych

W. Sołtysa

w Zamarstynowie pod Lwowem,

wysyła **Antracen najlepszy dwie litry za 90 ct.** z opakowaniem. 454

Anioły klęczące do Bożych Grobów

wielkość 80×52 cm. po zł. 2.50

wielkość 50×28 cm. po ct. 70,

ornaty, chorągwie, ferotrony, baldachimy itd.

po najniższych cenach

poleca

skład przedmiotów religijnych

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika.

Założony w r. 1855.

Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz

Lwów, 324

ul. Akademicka l. 3

poleca swój

skład zegarków

stołowych,

kieszonkowych,

ściennych

i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.





Fabryka kapeluszy i cylindrów 355

pod firmą:

ANTONI KAFKA

przedtem A. Koželoužek — Lwów, Rynek 29, przechodnia kamienica Andriolego, od strony kościoła OO. Jezuitów, ul Teatralna 12 poleca **na sezon wiosenny i letni** kapelusze i cylindry własnego wyrobu w fasonach najmodniejszych, po najtańszych cenach. — Kapelusze i cylindry ze słynnej fabryki P. C. Habiga c. i k. nadwornego dostawcy w Wiedniu i takowe sprzedaje jako cylindry po cenie 9 zł., zaś kapelusze twarde jako też i miękkie we wszelkich najnowszych kolorach po 5 zł. — Z fabryki Wilhelma Plessa w Wiedniu w najmodniejszych fasonach cylindry po zł. 5, zaś kapelusze miękkie od zł. 3.50 i wyżej. — Kapelusze nieprzemakalne tak zwane „Loden" z fabryki J. Pichlera w Gracu. — Chapeau Claque atłasowe najmodniejsze po zł. 5 6 i 8. — Wielki wybór czapek dla cyklistów i do podróży. — Najnowsze cenniki illustrowane na żądanie gratis i franko.

Fabryczny skład

Parasoli

damskich i męskich, prawdziwy paragon, lekkie i trwałe od zł. 1.50

polecają

Górski i Szydłowski

Lwów, plac Maryacki l. 8

(róg Hetmańskiej).

Für Galizien suchen wir zum directen Verkauf an Privat-Kundschaft einen soliden, tüchtigen und intelligenten Agenten für unsere Patentspiegel-, Kapellen. Goldleistenfabrik, Handschke & Ladisch, Oberarnsdorf, Post: Blottendorf, Böhmen. 451

Uwagi godne!

Wysyła towary kolonialne, południowe, produkta węgierskie: smalec, słoninę, wina, śliwki i powidła (węgierskie i bośniackie) w cenach d[illegible] cenniki hurtowne wysyłam franko, zlecenia odwrotnie wykonane uskuteczniam. Upraszam o łaskawą pamięć, pozostaję z poważaniem

Tomasz Gurowicz

IV. Bastya-utcza 20,

(Dom własny) 358

Budapeszt.

Ogłoszenie.

IV Walne Zgromadzenie

Powiat. Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żydaczowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 13 kwietnia 1897 roku o godzinie 11 przed południem w sali tut. Rady powiatowej.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z 26 maja 1896.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi i komisyi rewizyjnej z czynności za r. 1896.
3. Wnioski Rady nadzorczej o rozdział zysku i absolutoryum dla Dyrekcyi za rok 1896.
4. Wybór 9 członków Rady nadzorczej.
5. Wybór 3 członków Dyrekcyi i 3 zastępców.
6. Zmiana §. 67 statutu.
7. Wnioski członków.

Żydaczów, dnia 27 marca 1897.

Prezes: Winnicki. 2532

Własnego wyrobu

najlepszą

Masę woskową

na podłogi

i prawdziwą Masę francuską

na posadzki

poleca 453

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.

4227

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 6 kwietnia r. b. a w razie potrzeby i dnia następnego odbędzie się na głównym dworcu w lokalnościach magazynu towarowego c. k. kolei państwowych publiczna sprzedaż posyłek przez strony niepodjętych, do której się mających chęć kupienia uprzejmie zaprasza.

Bliższe warunki, jakoteż spis posyłek przejrzeć można w ekspedycie towarowym c. k. kolei państwowych.

Lwów, dnia 31 marca 1897.

C. k. Urząd kolejowy ruchu.

Kundmachung.

Am 6 April l. J. und im Bedarfsfalle auch am nächstfolgenden Tage findet am Hauptbahnhofe in den Localitäten des Frachtenmagazines der k. k. österr. Staatsbahnen die bahnämtliche Veräusserung der unanbringlichen Güter statt, zu welcher die Kauflustigen höflich eingeladen werden.

Nähere Bedingnisse und das Verzeichniss der zu verkaufender Güter können im Güter Expedite durchgesehen werden.

Lemberg, 31 März 1897.

K. k. Bahnbetriebs Amt